

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w mieście 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W mieście rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakoż ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocrotni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkanaście po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu agencya „Le Petit Journal”, 4, Rue Clément 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

W pierwszej połowie sierpnia b. r. zażyły w przebiegu chorób nagminnych w kraju następujące zmiany:

Ospa wybuchła w Rzegocinie w pow. ropezyckim i w Iwanówce w pow. trembo-welskim; panuje jeszcze w mieście Oświęcimiu, w Radziszowie w pow. myślenickim, w Ochojnie w pow. wielickim, w Zyweu, Słemieniu i Międzybrodziu w pow. żywieckim. Z 103 leczonych chorych wyzdrowiało 43, zmarło 20, pozostaje w leczeniu 40 chorych.

Tyfus brzuszny panuje jeszcze tylko w Wołoszynie w pow. staromiejskim, gdzie z 33 chorych, 23 wyzdrowiało, 5 umarło, a 5 pozostało w leczeniu.

Tyfus plamisty wybuchł w Jazowsku w pow. sandeckim i w Jabłonowie w pow. turczańskim, panuje naoto w Zalasowej w pow. tarnowskim. Z 63 leczonych chorych wyzdrowiało 25, umarło tylko 2, gdy 36 pozostaje w leczeniu.

Czerwotka szerzy się znacznie, panuje obecnie w 120 gminach 46 powiatów; do 980 pozostałych z końcem lipca chorych przybyło w pierwszej połowie sierpnia 3 125 chorych, z tych wyzdrowiało 1 596 czyli 38 6 proc., zmarło 380 czyli 9 2 proc., gdy 2 129 chorych pozostaje w leczeniu. Osm gmin dotkniętych tą epidemią znajduje się w powiecie bocheńskim, po siedm w mieleckim i pilzneńskim, sześć w sandeckim, po pięć w brzozowskim, dąbrowskim, dobromilskim i tarnobrzeckim, po cztery w pow. bohorodczańskim, gorlickim, kałuskim, kolbuszowskim i żywieckim; w innych powiatach mniej.

Płonica (scarlatina) wybuchła w Dzieduszycach małych, w Wierczanach i Strybańcach w pow. stryjskim, w Jeziernej w pow. złoczowskim, w Berehach górnych w pow. liskim, w Dobrowlanach w pow. drohobyckim i w Turzy wielkiej w pow. dolińskim. Z 400 leczonych chorych wyzdrowiało 179, umarło 88 czyli 22 proc.

Błonica (diphtheritis) wybuchła w Gusztynku w pow. borszczowskim, w Poho-

ryleu w pow. dolińskim, w Mościskach w pow. kałuskim i w Dorohowie w pow. stanisławowskim.

Odra i koklusz występują tylko sporadycznie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 sierpnia 1880.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 sierpnia.

Rozpamiętywanie przeszłości i stawianie horoskopów politycznych stanowi stały temat dla prasy węgierskiej w dniu patrona kraju św. Szczepana. Od kilku już lat z kolei wszystkie te rozpamiętywania i horoskopy wypadły ponuro, bo rzeczywiście od długiego czasu Węgrzy mają wszelkie powody do pesymizmu w ocenianiu sytuacji i oczekiwaniu przyszłości najbliższej. W tym roku jednak uroczystość krajową wyprzedziła wielka uroczystość państwowa, pięćdziesiąty dzień urodzin Najjaśniejszego Pana, a pod jej podniosłem wrażeniem nawet najczarniejszy pesymizm musiał umilknąć. Radość, duma patriotyczna i otucha, która tak potężnie przebiegała we wszystkich organach prasy austriackiej w dniu urodzin Najj. Pana, udzieliły się także prasie węgierskiej, a wspomnienia o tylu historycznych zmianach i reformach dokonanych szczęśliwie pod rządami Najjaśniejszego Jubilata uzasadnia zupełnie otuchę, jaką Węgrzy ostatecznie przejęci byli w dniu patrona krajowego. P. Lloyd podnosi szczególnie tryumf idei dualistycznej, jako jedno z największych dzieł politycznych dokonanych pod rządami

Najj. Pana. „Dualizm — mówi ten organ — jest historyczną formą rządów monarchii. Przetrwiała ona wszelkie zamachy, które wymierzały na nią dążności do większej koncentracji władzy państwowej lub namiętne porwy uczucia narodowej samodzielności. Dualizm jest kompromisem i produktem wszystkich sił żywotnych państwa. Według wszelkiej rachuby dualizm święcić będzie nowe fryumfy, ile razy prąd chwilowy opinii zechce go zdykskredytować.”

Ze swojego stanowiska Węgrzy mają zupełną rację, jeżeli dualizm stawiają na szczycie wszystkich zmian i przekształceń, jakie monarchia przeżyła w ostatnim okresie dziejów. Dualizm jest rzeczywiście, jak mówi organ peszteński „produktem wszystkich sił żywotnych państwa” ale ze stanowiska węgierskiego określenie to jest może jeszcze niedostatecznym. Dla Węgrów bowiem dualizm jest filarem i warownią bytu narodowego. Z zachwianiem dualizmu łączyć się będzie zawsze niebezpieczeństwo dla państwowej samodzielności Węgrów, z upadkiem dualizmu upadłaby cała ich historyczna i polityczna rola. Poważni patrioci jak Deak i jego pomocnicy uznali to już w r. 1867, i dopóki siły pozwalały im brać udział w życiu publicznem, dotąd za najświętszy obowiązek poczytywali sobie bronić dualistycznej formy państwa nie tylko wobec Przedlitawii, z ką urojone tylko niebezpieczeństwa grozić jej mogły chwilowo, lecz głównie wobec tych ziemaków swoich, którzy wybrawszy sobie za maksymę polityczną: nie po-przestawać na tem, co się posiada, choćby to było wśród danych stosun-

ków najlepszym i jedynie możliwym — propagować zaczęli ideę unii personalnej już w chwili instalacji dualizmu. Nie sami jednak unioniści wymierzali ciosy na dualizm. Co oni czynili z zupełną świadomością celu i skutków, to inni czynili bezwiednie lub w zaślepieniu chwilowem. Mamy tu na myśli tych Deakistów, którzy za życia Deaka razem z nim pracowali gorliwie nad wytworzeniem, wzmocnieniem i obroną dualizmu, a później w czasie odnowienia ugody z r. 1869 przesadnymi wymaganiami doprowadzili do tego, że ściśle węzły łączące obie połowy monarchii, węzły, które stanowią istotę dualizmu, chwilowo były mocno zagrożone.

Wszystkie te grzechy mszczą się dziś na Węgrzech. Nie sama śmierć Deaka, nie ten lub ów błąd polityczny Deakistów popełniony w pewnych ważnych sprawach krajowych, nawet nie natrętne przypominanie się Kossutha z wspomnieniami swojemi doprowadziło stronnictwo liberalne nad brzeg przepaści, pozwalając natomiast wybujać żywiołom destrukcyjnym, nazywającym siebie pompatycznie stronnictwem niepodległości. Co wskazywanem dziś bywa za przyczynę, to jest właściwie skutkiem. Zachwianie dualistycznej formy w czasie odnowienia ugody, zachwianie wywołane przy współudziale samych nawet twórców ugody ośmieliło Kossutha i jego satelitów politycznych, wzmocniło stronnictwo niepodległości tak, że dziś zdobywa ono mandaty poselskie stronnictwa liberalnego, jak n. p. niedawno w Kanisie. Oby odtąd przynajmniej dualizm stał się dla Węgrów świętością polityczną, której naruszać nie

LISTY PARYSKIE

LXXXII.

Posiedzenie Akademii francuskiej. Fundacya Montyona. *Pria de vertu*. Wybór mowy. P. Sardou w obronie enoty. Nowa teoria występku i cnót. Wstrętne i zgubne jej konsekwencje. Cywilne siostry miłosierdzia. Konowal a nauczyciel wiejski. Wierni studzy. Stuletnia rocznica. *Pia desideria*.

(Dokończenie.)

Pierwszą nagrodę w kwocie 2000 fr., Akademia wyznaczyła pannie Chauve z Lyonu. Panna Chauve jest nowym przykładem znanej powszechnie prawdy, że kto raz skończył rozkoszy ze spełnienia miłosiernego uczynku, już się bez niej obejść nie potrafi. Praca robotnicza, sama bardzo biedna, spotkała na ulicy opuszczoną kilkoletnią sierotkę, wzięła ją do siebie i postanowiła poświęcić się jej wyłącznie. Ale takie postanowienie zwykle bywa tylko objawem rzeczywistego powołania. Zaledwie zaczęła zajmować się z macierzyńską troskliwością swoją sierotką, panna Chauve zaprzagnęła znaleźć ich więcej, i wnet też nadarzyła jej się córka zmarłej kantynierki, dziecic już z życia matki zostawione samemu sobie i z rozwiniętymi wczesnie najgorszymi skłonnościami. To nie zniechęca naszej siostry miłosierdzia, chociaż nie noszącej zakonnego ubrania, tylko lichy ale zawsze czysty strój robotnicy pracującej na chleb dla siebie i swoich wychowanków, a właściwie pierwiej dla sierot a dopiero potem dla siebie. Po dwudziestu latach, piero potem dla siebie. Po dwudziestu latach, owo zepsute dziecko jest dziś pocziwą pracownicą kobietą i dobrą matką rodziny. Te dwie sieroty, wzięte na opiekę i wychowanie przez ubogą robotnicę, stały się zawładkiem

domu sierót St. Anny, założonego zapomocą własnych, bardzo skromnych środków i zarządzanego dotychczas przez fundatorkę. Dziś ma ona lat siedm dziesiąt, wzrok jej osłabiony, siły nie odpowiadają już chęci do pracy; w tej chwili jednak jeszcze dziewięcioro dzieci znajduje się w jej zakładzie. Wszystkie one zbierane były z ulicy, w pół nagie, głodne, chore; trzeba było ciała te wydrzeć słabości a dusze występku, i te walki trwają od lat czterdziestu, a nagroda wyznaczona przez Akademię nie przyszła bezwzględnie zawczasem...

Mało które powołanie tak jest zaszczytne ale zarazem tak uciążliwe i źle wynagradzane, jak nauczyciela w szkołach wiejskich. Nigdy społeczeństwo nie odplaca mu nawet zasłużoną wdzięcznością i poszanowaniem, bo wieśniak daleko wyżej stawia weterynarza, a nawet prostego wiejskiego konowala, który leczy jego krowę albo konia, niż nauczyciela lub nauczycielkę, co kształci jego dzieci. Jakż to smutny los większej części tych młodych kobiet, którym wychowanie i nauka odkryły całą jaśniejszą stronę życia, aby ją na zawsze zamknąć, i które większą część potrzeb duszy i serca znają tylko dlatego, żeby tem boleśniej brak ich uczuwać! Jeżeli poświęcenie tego wzniosłego powołania łączy się u nich ze wszystkimi domowemi cnótami, jakże wysokie, nieocenione są ich zasługi! Taką jest panna Guitard, była nauczycielką w szkole St. Genowefy w departamencie Aveyron. Całe życie tej kobiety, a ma dziś lat przeszło siedm dziesiąt, poświęcone było nie tylko uczniom ale wszystkim ubogim, cierpiącym, chorem, kalekom, matce, braciom, synowcom, siostrom, z których jedną kalekę, sparaliżowaną, panna Guitard przez lat dwadzieścia co niedzielę sama na rękach nosiła do kościoła, nie chcąc nikomu poruczyć tego ukochanego ciężaru!... Drugą taką jest panna Prudencya Herbert, nauczycielką w Danville, dziś emerytka, ale tylko z posady nauczycielki ale nie z powołania

chrześcijańskiego miłosierdzia, bo dziś jeszcze wszystkie swoje oszczędności poświęca dla biednych. Tym dwom zasłużonym niewiastom Akademia wyznaczyła nagrody w złotych medalach wartości po 1000 franków.

Dwie nagrody po 2000 fr. otrzymali: Jan Barnier z Avignon i Jan Mandement z Auterive. Pierwszy ma dziś lat 68, drugi 67 a każdy z nich nie zliczyłby ofiar, które ocalił z ognia, wody, z pod kopyt rozhukanych koni, od wybuchu w kopalniach, od oberwania się skał i ziemi, z zawalonych domów. Pierwszy stracił jedną rękę, nabawił się bólów reumatycznych, drugi od dawna chodzi na szesudle, a przed rokiem złamał rękę, ratując bliźnich wśród strasznego wylewu rzeki, ale dziś sam już niezdolny do dalszych poświęceń dla ludzkości, patrzy z zadowoleniem na swoich trzech synów, którzy godnie wstępują w ślady ojca i już zdobyli niejeden medal za ratowanie ginących.

Widzimy, że każda z plei odznacza się na własnym sobie, naturalnie wskazanem polu miłości bliźniego, jest wszakże jedna kategoria zasługi, w której kobiety i mężczyźni chwalebnie dają przykłady poświęcenia, zawsze jednak liczba kobiet i tu przemaga. Mówimy tu o służących szczerze przywiązanych i zupełnie zapominających siebie dla swoich panów. W szeregu tego rodzaju zasług, wynagrodzonych tym razem przez Akademię francuską, znajdujemy niejeden przykład tego nieograniczonego przywiązania sług do panów, które niegdyś w naszym kraju było prawie regułą bez wyjątku. Dziś, tu szczególnie, są to właśnie tylko wyjątki, a im rzadsze, zwłaszcza w dzisiejszym stanie społeczeństwa we Francyi, tem więcej zasługują na odznaczenie. Widzimy tu służących, których panowie niegdyś bogaci, zrzuceniem losu popadli w niedostatek i jeśli uniknęli ostatecznych krańców nędzy, to tylko dzięki poświęceniu sług, którzy dziś dla nich na chleb pracują i sobie skąpią pokarmu, żeby

nie dopuścić głodu do drzwi swoich dawnych chlebobawców.

Jakże rozrzewniającym jest widok starej slugi, Ludwiki Letord, co do ostatnich lat nie odstępowała swego pana, sparaliżowanego i przez pół obłąkanego, który bezwiednie dręczył ją wyrzutami, skargami i wymaganiami, jakby zawsze jeszcze był owym niegdyś zamożnym kapitalistą — a po śmierci jego zajęła się czworgiem jego wnuków i nietylko pracuje na ich wyżywienie i ubranie, ale nie zapomina o kształceniu ich naukowo, opłacając taksy szkolne z ciężko zarobionego grosza. Inna, Eugenia Couchaux, od dwudziestu już lat otacza najtroskliwszymi staraniami swego pana głuchego i ociemniałego, którego długi popłacała z własnego zarobku. Inna jeszcze, Ludwika Chevalier, przez wiele lat żywiła swego pana i panią, a dziś jeszcze utrzymuje ich dwoje dzieci, starego ojca i dwoje wnuków, z których jedno ma sześć lat a drugie kilkanaście miesięcy i to wszystko z ciężkiej pracy na kawałku ziemi, który odziedziczyła po swoich rodzicach.

Te trzy wierne slugi Akademia postawiła na równi i obdarzyła każdą z nich nagrodą po 1000 franków.

Nie mogę wyliczyć tu nietylko wszystkich indywiduów, ale nawet wszystkich od-cieni różnorodnych zasług, które Akademia miała do uwiecznienia, powiem tylko, że te kilka przykładów, które przytoczyłem, są wzięte na los, bez wyboru, z pomiędzy sześćdziesięciu nagrodzonych w tym roku. W liczbie tej mieści się 47 kobiet i 13 mężczyzn, stosunek blisko 4 do 1. Stosunek ten prawie bez zmiany przedstawia się w wykazach z kilkunastu ostatnich lat; wszędzie, gdzie zjawia się boleść, cierpienie, choroba, rozpacz, kobieta przybywa a raczej przybiega z pomocą i pociechą. Zdawałoby się, że niedoła na to tylko istnieje na ziemi, żeby dać pole działalności temu duchowi ofiary i poświęcenia, które są niejako potrzebą kobiecej natury.

wolno pod karą narażenia się na zarzut niepatryotycznego postępowania. W tem tkwi rękojmią dobrej przyszłości, bo nikt nie może wątpić, że Węgrzy posiadają dość sił do pokonania trudności, z jakimi obecnie walcząć muszą.

Przygotowania do przyjęcia Najjaśniejszego Pana

O przygotowaniach zarządzonych na prowincyi na przyjęcie Najj. Pana, otrzymujemy cały szereg doniesień. Piszą nam z Brzeska: Dnia 4 września o godzinie 5tej zrana zgromadzą się na dworcu kolejowym w Słotwinie wszystkie władze rządowe i autonomiczne pod przewodnictwem swych przełożonych, w mundurach galowych, strojach narodowych i świątecznych, dalej szlachta okoliczna, duchowieństwo z Brzeska, Jasienia, Jadownik, Dębna, Szczepanowa i Okocima w szatach kościelnych z bractwami, reprezentacya m. Brzeska i kahał żydowski z rabinem. Powyżej dworca wzniosą się trzy piramidy, które urządził p. Jan Götz, właściciel browaru w Okocimiu, z kuf, beczek i najrozmaitszych przyrządów browarniczych a dokoła tych piramid ustawi się służba browarniana, straż ochotnicza z Brzeska i Okocima z swymi sztandarami. Na dworcach kolejowych w Biadolinach i Bogumiłowicach zgromadzą się o godzinie 5 zrana dnia 4go września reprezentacye gminne, c. k. urzędnicy, szlachta okoliczna i mieszczanie. Wzdłuż toru kolejowego od granicy powiatu bocheńskiego aż do mostu w Bogumiłowicach, po prawej i po lewej stronie tego toru zgromadzą się w olbrzymiej liczbie wieśniacy pieszo lub konno, w świątecznych strojach narodowych. W rękę każdego wieśniaka powieść będzie chorągiewka. W Biadolinach, naprzeciw dworca kolejowego, uszykuje się ludność wiejska formując konne bandery. Do Krakowa wyjedzie na powitanie N. Pana deputacya powiatu brzeskiego złożona z marszałka powiatowego i jego zastępcy, z p. p. hr. Jana Stadnickiego, Edwarda Homolacza, Jana Götza, Edmunda Jastrzębskiego i Wincentego Krzemińskiego, oraz 6 włościan w strojach narodowych. Dnia 1go września, w którym Najj. Pan przyjedzie do kraju, tak w tym powiecie jak w sąsiednich powiatach: wielickim, bocheńskim, tarnowskim i rzeszowskim zapłoną wspaniałe sobótki i ognie na wszystkich wyżynach.

Rzeszowska rada powiatowa wybrała deputacyę z pp. Marszałka Henryka Christiani-Grabińskiego, Stanisława Skrzyńskiego, właściciela dóbr, Wojciecha Kalinowskiego, właściciela realności w Rzeszowie i Michała Prucea, naczelnika gminy Biały, która to deputacya uda się najpierw do Krakowa a na-

stępnie do Lwowa na powitanie Monarchy. W samym Rzeszowie, na dworcu kolejowym w dniu przejazdu Najj. Pana, zbierze się duchowieństwo, właściciele większych posiadłości, obywatele m. Rzeszowa, włościanie, dyrektorowie zakładów naukowych z dźwiatwą szkolną i t. d. Wzdłuż całej linii kolejowej, przecinającej powiat, gromadzić się będą wieśniacy z chorągiewkami a pojedyncze punkta widzialne okolicie będą udekorowane. Rada gminna rzeszowska wybrała deputacyę złożoną z burmistrza dr. Ambrożego Towarnickiego, dr. Segla i Leona Schotta, która wyjedzie do Krakowa i Lwowa. Z obrębu Starostwa w Nisku uda się do Rzeszowa deputacya gmin złożona z 120 osób a z obrębu starostwa w Kolbuszowej deputacya właścicieli większych posiadłości, duchowieństwa, deputacya 64 gmin, 4 zborów izraelskich i straż ogniowa z Kolbuszowej

Komitet zawiązany w Tarnowie celem uroczystego przyjęcia Najj. Pana postanowił w dniu 1 września, w którym Najj. Pan przybędzie do Krakowa, oświetlić jak najwspanialej wszystkie szczyty gór i miejsca dominujące nad płaszczyzną. Dnia 4 września oznajmią salwy moździerzy przyjazd pociągu dworskiego do stacyi tarnowskiej, a równocześnie odezwą się w mieście wszystkie dzwony kościelne, poczem cechy miejskie z chorągiewkami i duchowieństwo parafialne, a dalej młodzież wszystkich miejscowych szkół średnich i ludowych powiatą przejeżdżającego Monarchę. Przy zbliżeniu się pociągu dworskiego odśpiewa młodzież szkolna hymn ludowy. Na peronie kolejowym przed wejściem do sali I klasy będą oczekiwali Najj. Pana pp. starosta ks. Ludwik Poniński, ks. biskup tarnowski w stroju pontyfikalnym, burmistrz miasta Tarnowa, p. Wisłocki i marszałek powiatowy ks. Sanguszko, w strojach narodowych. Gdy Najj. Pan wstąpi na peron, burmistrz niesąc chleb i sól powita Go krótką przemową. Na peronie krytym po prawej ręce ustawią się władze i reprezentacye powiatu tarnowskiego w następującym porządku: władza polityczna, duchowieństwo, wojskowość, rada powiatowa, rada gminna sądy, dyrekcya skarbowa, nauczycielstwo, urzędy komunikacyjne, przedsiębiorstwo gminy izraelskiej. Po lewej stronie staną władze i reprezentacye powiatów sąsiednich, a mianowicie naprzód władze rządowe, następnie deputacye rad powiatowych i szlachty, w końcu deputacye stanu mieszczanskiego i włościańskiego. Miejsca wolne poza oparzeniami kolejowym, na przestrzeni między dworcem a nowymi magazynami zajmie ludność miejska, dla której przeznaczono także miejsce obszerne między magazynami kolejowymi a placem otwartym do ładowania. Tutaj zajmą miejsce także deputacye pojedynczych gmin miejskich okolicznych powiatu tarnowskiego i sąsiednich. Przejście pomiędzy dworcem kolejowym w Tarnowie a Gumniskami po obu stronach toru kolejowego przeznaczoną została dla ludności wiejskiej powiatów sąsiednich i dla cechów z duchowieństwem na czele. Na ca-

śle rozmaite stare zabudowania pokryte czerwonym dachówką a otoczone murem, którego prawie dopatrzeć nie można pod gęstą osłoną bluszczu i winorośli. W pośrodku wznosi się czworograniasta wysoka wieża z spiczastym szczytem. To folwark zwany *la Faiencerie*, własność rodziny de la Rochefaucould; tu to założoną była przed stu laty pierwsza szkoła Sztuk i Rzemiosł we Francyi. Nad bramą prowadzącą do wnętrza umieszczono tymczasowo model pomnika, który ze składek dawnych uczniów ma tu wkrótce stanąć, a na którym na dwóch tablicach marmurowych będą napisy:

1780. Tu był pierwszy zawiązek szkół Sztuk i Rzemiosł fundacyi księcia de la Rochefaucould Liancourt.

1880. Wdzięczni dawni uczniowie tych szkół obchodzili tu stoletnią rocznicę fundacyi.

Po obfitem śniadaniu, przy którym było kilka toastów stosownych do okoliczności, udano się całym orszakiem na grób dobroczyńcy fundatora i przeszło osmdziesięcioletni p. Schneider, nestor wychowawców szkoły w Liancourt, bo w r. 1814 ukończył w niej kursa, przemówił kilka słów natchnionych gorącym uczuciem. O godzinie 4tej całe towarzystwo udało się na stacyę kolei, aby wrócić do Paryża i zasiąść do uczy w *Hotel Continental*, która się przeciągnęła do godziny drugiej po północy. Nie dziwnego, że liczne toasty z odpowiednimi mówkami wprowadziły biesiadników w dobry humor, tak dalece, że niektórzy z nich przy rozstaniu żegnali się z życzeniem spotkania się znowu przy przyszłym stoletnim obchodzie, czego im z całego serca życzę, ale doprawdy niebardzo się spodziewam spełnienia tego życzenia!...

Paryż, 15 sierpnia.

J. BOHDAN.

lej dalszej przestrzeni toru kolejowego od mostu na Dunaju aż po dworzec tarnowski i od mostu kolejowego koło ogrodu pałacowego w Gumniskach aż po granicę powiatu pilźnieńskiego ustawi się ludność wiejska z wszystkich gmin powiatu tarnowskiego pod przewodnictwem swoich duszpasterzy, z cechami i chorągiewkami w strojach świątecznych narodowych. Na przestankach kolejowych w Woli rzędzinskiej i w Wałkach, zgromadzi się także ludność wiejska jak najliczniej. Porządku przestrzagać będzie straż obywatelska miejska i wysłannicy Rady powiatowej. Udział ludności z gmin bliższych i dalszych tego powiatu będzie bardzo liczny, tak, iż wzdłuż całej linii kolejowej ustawią się liczne zastępy włościan z duchowieństwem na czele. Zapowiedziane jest także przybycie do Tarnowa reprezentacyi powiatowej w komplecie i reprezentacyi przynajmniej 100 gmin z powiatu dąbrowskiego, dalej reprezentacyi 32 gmin, złożonych z 343 osób, tudzież 6 właścicieli większych posiadłości i czterech duchownych z powiatu grybowski-go, wreszcie reprezentacyi 35 gmin złożonej z 63 osób świeckich i czterech duchownych z powiatu gorlickiego.

Dla członków deputacyi, którzy wykazą się legitymacją Prezesa Rady powiatowej lub też burmistrza, dalej dla tych, którzy osobnie zaproszenie Wydziału krajowego otrzymali, przyznała generalna dyrekcya kolei Karola Ludwika opust połowy ceny biletów pierwszej lub drugiej klasy, zaś dla członków deputacyi ze stanu włościańskiego, bilety trzeciej klasy po cenach ustanowionych dla wojska, wszystkim na czas od 25 sierpnia do 20 września.

Wydział powiatowy we Lwowie wydał do gmin następującą odezwę:

„J. Ces. Król. Apost. M. nasz Monarcha Najmil. wkrótce zagości do naszego kraju!

Mądrości i wspaniałomyślności Cesarza i Króla Franciszka Józefa I zawdzięczać mamy ustawy, które pozwalają wszystkim ludności, podległej Jego berłu, swobodnie pełnić swą wiarę, narodowość, język rodzimny i wolność osobistą, i zapewniają jej też środki do obrony tych najdroższych każdemu człowiekowi praw. Ustawy konstytucyjne, nadane przez tego Wielkodusznego Monarchę pozwalają nam radzić samym o naszych potrzebach i dochodzić w prawowitej drodze tego, co dla szczęścia naszego jest pożądane.

Więc teraz, gdy zdarza się krajowi naszemu radość a tak rzadka sposobność. Najj. Pana osobieście wśród nas powitać, witamy go szczerze i serdecznie, a żeby Monarcha nasz Najłaskawszy przekonał się, że prawdziwie i głęboko jesteśmy mu wdzięczni za panującą obecnie swobodę, której On jest Dawcą i najwyższym Opiekunem.

Wydział Rady powiatowej lwowskiej wzywa niniejszym wszystką ludność tegoż powiatu, duchowieństwo wszystkich wyznań i obrządków, rady i urzędy gminne, pp. przełożonych obszarów dworskich, bractwa, korporacye i stowarzyszenia do jak najliczniejszego udziału w akcie powitania Najj. Pana.

Ces. król. Starostwo powiatowe udzieli zwierzchnościom gminnym wskazówek co do porządku, jaki przy tem zachować należy. Wydział rady powiatowej spełnia zaś swój obowiązek, wypowiadając nadzieję, iż ludność powiatu lwowskiego nie tylko z miejscowości, położonych przy kolejach żelaznych, ale i z dalszych gmin zgromadzi się licznie przy linjach, któremi Najj. Pan będzie przejeżdżał i że uczucia radości i hojdy wyrażane będą w sposób serdeczny, ale poważny, godny tak uroczystej chwili.

Najj. Pan wjedzie w granice naszego powiatu koleją Karola Ludwika od strony Gródka dnia 11 września (w sobotę) około godziny 8 rano. Dnia 12 września (w niedzielę) około godziny 9 rano uda się Monarcha do Lwowa koleją arcyksięcia Albrechta do Mikolajowa, a tamtąd do Drohobycza, z kąd będzie powracał tegoż dnia około godziny 3 po południu. Dnia 15 września (we środę) o godzinie 7 rano wyjedzie Najj. Pan do Czerniowieckiej Góry z Lwowa koleją Lwowsko-Czerniowiecko-Jaską do Czerniowiec. Więc wzdłuż trzech linii kolejowych może ludność powiatu naszego witać Monarchę. Korzystajmyż z tego!

Sprawy krajowe.

(Podatki bezpośrednie w Galicyi).

II.

Podatek zarobkowy podniósł się z r. 1879 na 1880 o 23.000 zł. i wynosi według rozpisania na rok bieżący 801.000 zł. Podatek ten rośnie wolno z roku na rok, potrzebaby jednak porównać wyniki rzeczywiste

z preliminarzem, aby przekonać się, czy podatek ten istotnie wzrasta, czy też w ostatnich latach nie okazały się w nim właśnie większe zaległości, jakby to z zastojów sił ekonomicznych kraju można było przypuszczać. Po za miastami Lwowem i Krakowem podatek ten w jednym tylko powiecie drohobyckim przynosi 80.000 zł., w trzech powiatach wyżej 20, a w 16 powiatach wyżej 10 tysięcy zł., i tylko w 15 powiatach niżej 5000 zł. Cyfry procentowe tylko w Białej czynią około 17 pr., w Drohobyczu około 16 pr. W innych 9 powiatach wynoszą jeszcze wyżej 10 pr., ale tylko w ośmiu powiatach spadają poniżej 5 pr.; po większej więc części mieszczą się pomiędzy 5 a 10 procent.

Podatek dochodowy także wzrósł z jednego roku na drugi aż o 120.000 zł. i wynosi ma 1,892.000 zł., przyczem zauważyć trzeba, że w mieście Lwowie nie został jeszcze przypisany podatek w r. 1879 dla kolei czerniowieckiej, wskutek czego w sumie wziętą została kwota przypisana tej kolei na rok poprzedni. Wzrost tego podatku zdaje się dowodzić więcej wyteźonej usilności organów skarbowych, aniżeli pomyślnego podniesienia się dochodów u kontrybuentów. Kwoty przypadające na obie stolice kraju przenoszą milion zł. Kwoty powiatowe nie dochodzą nigdzie 30.000 zł.; wyżej 20.000 zł. wykazuje powiatów 6, a wyżej 10.000 zł. powiatów 30; w 6 powiatach kwota podatku dochodowego nie dosięga 5000 zł. Z cyfr procentowych okazuje się, że w mieście Lwowie podatek ten przynosi dochodu przeszło połowę innych podatków bezpośrednich; 24 proc. przynosi ten podatek w powiecie chrzanowskim; wyżej 15 pr. spotykamy w trzech powiatach: Białej, Drohobyczu, Gorlice; wyżej 10 pr. oprócz miasta Krakowa w 26 powiatach; niżej 5 pr. nie wykazano w żadnym powiecie. Pomiędzy podatkiem zarobkowym i dochodowym widoczna jest pewna wzajemność, tak iż najwyższym lub najniższym kwotom jednego zwykle towarzyszą odpowiednio wysokie lub niskie kwoty drugiego podatku.

Suma rozpisanych podatków na rok 1879 wyniosła 10,471.787 zł. i jest o 395.054 zł. wyższą od sumy roku poprzedzającego, a o 180.973 zł. niższą od sumy podatków bezpośrednich przypisanej na r. 1880.

Zwyżka osiągnięta w r. 1879 powstała wskutek podwyższenia kwoty podatków w 48 powiatach i w obu stolicach kraju. Główna nadwyżka 185.000 zł. przypada na Lwów, a 80.000 na Kraków, nadwyżkę większą od 20.000 zł. spotykamy w Drohobyczu, Ropczycach (wskutek zmiany granic powiatu), wyżej 10.000 zł. w 8 powiatach. Mimo tej ogólnej zwyżki w 26 powiatach nastąpiło zmniejszenie ogólnej cyfry podatku, najznaczniejsze w powiatach Pilzno (wskutek zmiany granic), Czortków, Krosno, Zaleszczyki.

Zmiany zachodzące z r. roku 1879 na 1880 są mniej znaczne. Zwyżka ogólna 214.000 złr. pochodzi wprawdzie z 56 powiatów i dwóch miast głównych, ale potrąciwszy zwyżkę miasta Lwowa około 140 tysięcy zł. pochodzącą z powiększenia podatku dochodowego, oraz zwyżkę 10.000 zł. w mieście Krakowie, pochodzącą z podwyższenia tam podatku domowego czynszowego, pozostanie na wszystkie 56 powiatów mało co ponad 60.000 zł., to też różnice w podatkach w 6 powiatach nie dochodzą nawet 100 zł., a tylko w 16 powiatach przewyższają 1000 zł. Zniżyły się podatki w 18 powiatach ogółem o 33.000 zł., a z tego prawie po 10.000 zł. przypada na 2 powiaty Chrzanów i Drohobycz, w których zniżka dotknęła podatek dochodowy; w 6 dalszych powiatach zniżka przeniosła jeszcze 1.000 zł., a w trzech nie doszła nawet 100 zł.

Z porównania wykazu podatków przypisanych na lata 1877 i 1878 z kwotami uiszczonemi według zamknięcia rachunkowych, jakie Wydziałowi krajowemu przedstawiła krajowa dyrekcya skarbu za te same lata, okazuje się, że kwoty przypisane w podatkach realnych t. j. gruntowym, domowym i zarobkowym są wyższe od kwot zrealizowanych. Różnica ta w r. 1878 wyniosła 200.000 złr., ale w r. 1877 aż 463.000 złr., gdyż wówczas podatek domowo-czynszowy przynosił znacznie niższe kwoty aniżeli były przewidziane. Natomiast podatek dochodowy w obu latach wykazuje zwyżkę 567 i 477 złr. Zwyżka ta w podatku dochodowym w pewnej przynajmniej części zdaje się zstać pochodzić, że wykazy podatku dochodowego krajowej dyrekcji skarbu, nie obejmują całej sumy tego podatku, ale prawdopodobnie tylko podatek dochodowy wymierzony na podstawie zeznań i zgłoszeń. Ta część podatku dochodowego w r. 1877 uczyniła 1,818.946 złr., a w 1878 roku 1,791.212 złr. Liczby te są tylko nieco wyższe od kwot przypisanych podatku dochodowego i dlatego wnosić wypada, że w tych ostatnich nie mieszczą się inne działy podatku dochodowego a mianowicie: podatek dochodowy od stałych plac urzędników rządowych; podatek dochodowy od procentów funduszy publicznych i obligacji stanowych, oraz podatek 5% od czystego dochodu z domów wolnych od podatku

Mniej ogólną, mniej publiczną, ale równie wzruszającą dla tych, którzy mieli w niej udział, była odhyta w kilka dni później uroczystość stoletniej rocznicy założenia pierwszej Szkoły Sztuk i Rzemiosł (przez księcia de la Rochefaucould, w Liancourt, wiosce niedaleko Creuil, w 1780 r. r.) Uroczystość ta składała się z wycieczki obecnych i dawnych uczniów tych szkół, których Francya liczy dziś pięć czy sześć, ich przyjaciół, między którymi znalazł się i nasz korespondent, i kilkunastu znakomitości różnych stanów, najwięcej inżynierów cywilnych i wojskowych i dziennikarzy, co wszystko udało się koleją żelazną do Liancourt, i z obiadu w świątyni *Hotel Continental* za powrotem z wycieczki.

Około 4000 teraźniejszych i dawnych uczniów Szkoły Sztuk i Rzemiosł złożyło 44.800 franków na kosztą tej uroczystości; z sumy tej pierwsze 2000 franków przeznaczono dla biednych w Liancourt. O godzinie 10 z rana pociąg kolei północnej wysadził w Liancourt przeszło 500 osób, które na stacyi zaraz powitane zostały przez radę municypalną miejscową i cały orszak udał się drogą ustrojoną w kilka wspaniałych łuków tryumfalnych, na plac, na którym wzniesiony jest brązowy posąg księcia de la Rochefaucould postawiony w r. 1861. Na granitowej podstawie posągu wypisane są piękne słowa tego znakomitego przyjaciela ludzkości:

„Pomagajmy wszystkiemu, co użyteczne, i starajmy się łączyć nasze imię ze wszystkim, co dobre.“

Tu p. Martin, dawny uczeń miejscowej szkoły a dziś naczelnik inżynier kolei Vincennes, miał mowę, a w niej skreślił życie i zasługi fundatora tej szkoły, która była wzorem i zawiązkiem wszystkich późniejszych. Stąd następnie całe towarzystwo, malowniczą krętą drogą wstąpiło na wzgórze panujące nad wielką z ślicznym widokiem na szeroką dolinę Oazy. Na samym szczycie wzgórza ukazały

domowego, które znajdują się oddzielnie wykazane w zamknięciach rachunkowych.

Wiązawy kwoty istotnie zrealizowane okazały się wielką zgodność wysokości podatku w obu latach. W r. 1878 wykazano małą wyższość w podatku gruntowym, domowo-klasowym i zarobkowym; natomiast widzimy zniżkę w podatku dochodowym, tak że ostateczny wynik był mniej korzystnym dla r. 1878 o 21.000 złr. Ogólna kwota podatku nie różni się zatem tak dalece od kwoty zrealizowanej i pierwsza może wybornie służyć do scharakteryzowania stosunków krajowych.

Zestawienie cyfr powyższych z cyframi innych krajów przedlitawskich okazuje, że podatek gruntowy podniósł się w pięciolecie 1875 — 1880 o 1/4 miliona złr. a to głównie w krajach: Krainie, Wybrzeżu, Dalmacji, następnie Czechach i Galicji, natomiast w Austrii dolnej uległ zniżce.

Podatek domowy obejmujący razem i podatek klasowy i czynszowy podniósł się o 1.800.000 złr. W tej wyższości wzięły udział wszystkie kraje, jednakże głównie Austria dolna, Czechy, Morawia. Podatek zarobkowy podwyższył się o 650.000 złr. także we wszystkich krajach, a głównie w Czechach. Podatek dochodowy natomiast uległ zniżce 1.200.000 złr. Zniżenie głównie nastąpiło w dolnej Austrii, gdzie ubytek wynosi przeszło 2 1/2 miliony złr. Ubytek jeszcze widzimy w Styrii, Karyntyi i Wybrzeżu. W innych krajach podatek ten wzrósł, a najbardziej w Vorarlbergu.

Biorąc na uwagę tylko ogólne sumy podatków bezpośrednich okazało się, że wzrost w całej monarchii wynosi mało co więcej jak 2%. Najwięcej wzrósł dochód z podatków bezpośrednich w małym Vorarlbergu o 88%, w Dalmacji o 20%, Bukowinie i Galicji przeszło po 11%, w Krainie więcej jak 10%, podobnie w Salzburgu. W jednej tylko Austrii dolnej w tym czasie kwota podatkowa spadła o 7 1/2%. Wskutek tych zmian Austria dolna, która niegdyś przynosiła najwyższą kwotę podatków bezpośrednich, ustąpiła pierwszeństwa Czechom. Każdy z tych krajów zawsze jednak opłaca przeszło czwartą część podatków bezpośrednich. Po nich obecnie najwyższą kwotę podatkową opłaca Galicja, która posunęła się przeszło o 3/4% i wyprzedziła Morawię. Cztery te kraje opłacają przeszło 3/4 ogółu podatków bezpośrednich. Zmiany zaś w innych krajach austriackich nie mają większego znaczenia.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Zmiana rządów w Rosji).

Petersburski korespondent *N. Prag. Ztg.* przesyła temu dziennikowi pod d. 17 b. m. niektóre wyjaśnienia o znaczeniu (wówczas dopiero zamierzonej a obecnie już dokonanej) zmiany osób rządzących w Petersburgu. Największą sensacją za granicą — pisze korespondent — wywoła wiadomość, że komisja wykonawcza pod przewodnictwem hr. Loris-Melikowa, ustanowiona cesarskim reskryptem z 26 lutego r. b. zostanie rozwiązana i że dotychczasowy trzeci oddział tajnej kancelarii carskiej przestanie istnieć w formie dotychczasowej. Oddział ten zostanie przyłączony do ministerstwa spraw wewnętrznych, którym kierować będzie hr. Loris-Melikow. Niewtajemniczonemu mogłoby się zdawać, że przez rozwiązanie komisji egzekucyjnej i przez zamierzoną nominację dotychczasowego jej szefa, zostanie uszczuplona władza Loris-Melikowa. Tymczasem tak nie jest. Propozycja co do rozwiązania komisji wykonawczej wyszła od samego hr. Loris-Melikowa a to jedynie w tym celu, aby zaprowadzić bardziej jednolitą organizację i kierownictwo. Nie należy tedy rozwiązania owej komisji uważać za znak, iż rząd uznaje za rzecz stos. wną złagodzić nieco swoje postępowanie wobec nihilistów. Wypadki zaś w ostatnich tygodniach dostarczyły aż nadto dowodów, że nihilisci nie zaprzestali bynajmniej swych zbrodni i agitacji. Ale właśnie obecne przekształcenie najwyższych władz administracyjnych da rządowi sposobność i środki do wystąpienia przeciw nihilistycznej propagandzie z całą energią. Bo chociaż szef komisji wykonawczej miał najobszerniejsze pełnomocnictwo, mimo to istniał trzeci oddział, który wykonywał policję a już z natury rzeczy wpływa, że wykonywanie policji przez dwie władze nie prowadzi do celu. To jedna, to druga władza musi koniecznie coś przeoczyć. Gdy jednak wszystkie doniesienia, sprawozdania i denuncjacje koncentrować się będą w rękach jednego kierownika, naówczas będzie można zarządzić nierównie korzystniejsze, lepsze i skuteczniejsze środki zaradcze. Należy także nie zapominać, że trzeci oddział, który, jak wiadomo, nigdy nie był popularny, w ostatnich czasach nie miał faktycznie zgoła nie do czynienia. Ale przez skasowanie komisji wykonawczej wchodzimy także w peryod normalnych stosunków. Chociaż ta komisja

pod energicznym kierownictwem hr. Loris-Melikowa cieszyła się wielkim sukcesem, mimo to była ona zawsze w oczach ludności czemś nadzwyczajnym, czemś, co nie należało do rzędu instytucji państwowych. Teraz zmienił się ten stan rzeczy. Teraz hr. Loris-Melikow należy do gremium ministrów, a wiec do grona tych urzędników państwowych, którzy zawsze istnieli. Wprawdzie otwiera się przyszłemu ministrowi spraw wewnętrznych obszerne pole czynności a jego czynność byłaby jeszcze większą i jeszcze uciążliwszą, gdyby nie wynaleziono sposobu do ułatwienia mu pracy. Jak wiadomo, należało dotychczas do ministerstwa spraw wewnętrznych 12 rozmaitych departamentów, do których miałyby teraz być przyłączone trzynasty departament, t. j. dotychczasowy trzeci oddział Teraz zaś mają z tych 13 departamentów wyłączyć trzy departamenty, a mianowicie departament poczt, telegrafów i wyznań obcych. Dwa pierwsze departamenty zostaną złączone w jedną całość i stanowiąc będą osobne ministerstwo, którem ma kierować dotychczasowy minister spraw wewnętrznych. Maków, który równocześnie obejmuje także departament obcych wyznań. Tak więc hr. Loris-Melikow zostanie uwolniony przynajmniej od jednej części przypadającej nań pracy i może z całą gorliwością oddać się swemu zadaniu. W czynnościach dopomagając mu będzie sekretarz stanu, Kochanow, dodany mu na pomocnika. Dotychczas Kochanow załatwiał czynności komitetu ministrów. Nihilisci powinni tedy mieć się na baczności, gdyż na czele rządu stanął mężczyzna, którym głównie zależy na czuwaniu nad ich agitacjami i którzy już z pewnym sukcesem pracowali w tym kierunku.

(Sytuacja w górnej Albanii).

Oświadczył na Porty, że na serwo pragnie załatwić sprawę czarnogórską zrazu zachwiał się nieco jedność w łonie ligi albańskiej. Mahometanie zdawali się już gotowymi przyzwolić na odstąpienie terytorium Semu, katolickie zaś plemiona okazywały większą skłonność do projektowanego odstąpienia Dulcignu. Chwiejna budowa ligi doznała jednak niespodziewanego wzmocnienia z tej strony, z której tego najmniej oczekiwano było wówczas, gdy Porta przynajmniej na zewnątrz zdawała się zupełnie zdecydowaną na polityczną zmianę frontu Izzet-baszy, pełniący ciągle obowiązki *walego* w północnej Albanii, okazał się bardzo czynnym w przywróceniu zakłóconej cokolwiek zgody między mahometanami i katolickimi plemionami Albańczyków, a zgoda taka oprzeć się nie mogła na innej podstawie tylko na idei oporu. Komitet kierujący ligą zwolnowany był przez trzy dni z rządu na długie posiedzenia, ażeby uspokoić rozdzielenie groźne bratniemu obozowi powołaniem się na patriotyczne względy. Komitetowi temu przedłożono *exposé*, wykazujące, że Porta zdecydowała się wysłać do górnej Albanii *walego* Riza-baszę, byłego naczelnika sztabu jenerałego czwartego korpusu w Monastyrze, oraz znanego Selami-baszę i Muchbira baszę z Salouki, na czele 8 do 10 batalionów wojska, ażeby dokonali ustąpienia bądź terytorium Dulcignu, bądź też Semu Czarnogórze, choćby nawet w razie potrzeby z użyciem siły. Były jednak powody do przypuszczenia, że ci baszowie faktycznie nie użyją siły zbrojnej przeciwko Albańczykom. Skoro jednak rząd ze względu na Europę, wbrew oczekiwaniom uznał za konieczne wystąpić zbrojnie, to Albańczycy północni bez różnicy wyznań powinni także zgodnie postępować. Jeżeli się zgromadzą pod sztandarem narodowym, to korpus turecki będzie zbyt słabym, aby ich wyprzeć, czy z Dulcignu, czy też z terytorium Semu. Jeżeli jednak „nacinnicy” odłączą się od „prawosławnych”, to prosta demonstracja wojskowa, przełamie opór osłabionych przez rozdzielenie Albańczyków. Walki z połączonej Albańczykami sultan nie będzie jej przedsięwzięć przynajmniej i nie będzie jej nawet pragnął. Jedność ligi dopomóżce sultanowi do utrzymania swoich praw i zachowania dla Albańczyków niepodzielonego ich terytorium. Zapewniona jest nadto połączonej lidze pomoc z Prizenia. Katolicy winni zatem wspólnie z Mahometanami bronić zarówno Dulcignu jak Tusii.

Tę myśl podaną przez Izzet-baszę przez trzy dni starannie rozbiórano i nakoniec powzięto postanowienie, jakiego *wali* nie tylko pragnął, ale wprost żądał, to jest uchwalono odmówić żądaniu ustąpienia Czarnogórze jakiegokolwiek terytorium. Postanowienie to po dłuższej rozprawie przyjętem zostało przez katolików, którzy może jeszcze bardziej nienawidzą Czarnogórców, niż Mahometani. Plemiona Hotti, Castrati, Clementi, Gruda i Malissori oświadczyły, że w ciągu dni 10 wyszły do Dulcignu i do Tusii wszystkie ludność zdolną do noszenia broni. Poeczyli sobie wzajemne zapewnienia wiernej obrony całości górnej Albanii. W dniu 13 b. m. jak donosi skodryjski korespondent *Pol. Corr.*, z której te wiadomości

wyjmujemy, odbyło się znowu posiedzenie w celu opracowania dwóch deklaracji, z których jedna ma być wręczona nowemu jenerał-gubernatorowi, *walemu*, Riza-baszy, druga zaś angielskiemu konsulowi, p. Read, którego przyjazd do Skodry był zapowiedzianym. W obu tych dokumentach miano przedstawić wyraźnie powyższe określone stanowisko ligi i wykazać niemożność poddania się pod panowanie Czarnogórców. Taką jest sytuacja, którą *wali* Riza-basza zastanie w górnej Albanii.

(Komisja państw nadnaujskich.)

Dla dokładniejszego zrozumienia właściwej treści tak zwanej kwestyi dunajskiej i faktycznego jej do tej chwili przebiegu podajemy tutaj niektóre daty. Jak wiadomo w art. 54 i 55 traktatu berlińskiego zostało postanowione, że kompetencya europejskiej komisji dunajskiej, do której wszedł delegat rumuński obejmując dolną część Dunaju aż do Gałaczu, zaś „przepisy względem żeglugi, policji rzecznej i nadzoru nad robotami pomiędzy Żelazną Bramą a Gałaczem mają być opracowane przez europejską komisję, za współudziałem pełnomocników państw nadbrzeżnych, oraz zgodnie z przepisami, które co do części rzeki poniżej Gałaczu już zostały albo będą wydane.” Nadto artykuł 57 wkłada na Austrię obowiązek usunięcia przeszkód żeglugi. Przez państwa nadbrzeżne rozumie należy z natury rzeczy i zgodnie z brzmieniem art. 55 traktatu berlińskiego wszystkie te państwa, które Dunaj w tej dolnej części rozgranicza albo przebiega, a mianowicie Austrię, Serbię, Rumunię i Turcję a względnie Bułgarię. Żadne państwo europejskie nie ma tak wielkiego interesu w wolnej i bezpiecznej żegludze na dolnym Dunaju jak monarchia austriacko-węgierska, której przemysł znajduje największy odyt na Południu-Wschodzie i która jedynie z wszystkich państw nad dolnym Dunajem położonych posiada przemysł zasługujący na tę nazwę. Słusznie też na Austrię włożono obowiązek usuwania przeszkód żeglugi, gdyż ona także jedynie posiada środki potrzebne do spełnienia tego zadania. Tymczasem starano się w tych czasach w ten sposób interpretować artykuł 55 traktatu berlińskiego, ażeby prawo układania regulaminu żeglugi, policji rzecznej i regulacji Dunaju między Żelazną Bramą i Gałaczem służyło wyłącznie tym państwom, które leżą nad tą właśnie częścią Dunaju, nie zaś Austrii, o której, jak powiedziano, traktat berliński wspominał w tem miejscu jedynie jako o mocarstwie biorącym udział w konferencyach. Austrija zaś domagała się przewodnictwa w komisji mającej wypracować taki regulamin. Anglia i Rosya oświadczyły się za takim wykładem traktatu berlińskiego, czyniącym ujem prawom Austrii, a Rumunia pierwotkowo znajdowała się także po stronie tych dwóch mocarstw, obecny jednak przebieg tej kwestyi pozwala się spodziewać, że prawa Austrii zostaną utrzymane w całości.

(Obsadzenie przejść bałkańskich.)

Jak już donieśliśmy w Konstantynopolu od pewnego czasu powzięta została myśl obsadzenia wojskiem tureckim przesmyków bałkańskich. Jako komentarz do tej wieści dodawano, że Porta powzięła miała to postanowienie za radą Austrii i Niemiec. Komentarz ten został już obalonym przynajmniej co do Austrii, okazało się bowiem, że Austrija właśnie odradzała Porcie przedsięwzięcia takiego kroku. Pozostało jednak faktem, iż projekt taki jest na porządku dziennym w kołach decydujących w Stambule, a nawet, że Porta zapytywała o zdanie mocarstw w tej mierze i przygotowuje się do wykonania tego zamiaru. Prawo Porty do powzięcia takiego postanowienia jest według traktatu berlińskiego niewątpliwie. Artykuł 50 tego traktatu mówi wyraźnie: „Sultan ma prawo przedsięwbrać kroki potrzebne dla obrony granic lądowych i morskich wschodniej Rumelii, budować warownie i utrzymywać w nich wojsko.” Faktycznie jednak zbyt często byłoby dowodzić, że krok taki ze strony Porty miałby bardzo wielką polityczną doniosłość. Ze strony Rosyi czynione są starania, ażeby Portę wstrzymać od wykonania tego postanowienia i w tym celu poczyniono w Konstantynopolu cały szereg uspakajających zapewnień. Pokojowe zapewnienia *Agence Russe* rozesłane telegrafem na wszystkie strony, nie miały także zapewne innego celu. Gromadzenie jednak wojsk na granicy rumuńskiej, o którym z kilku stron donoszono i przygotowanie się Turcji do obsadzenia przesmyków bałkańskich, zdają się być symptomami pozwalającymi przypuszczać ważne następstwa. Odradzając Porcie obsadzenie przejść bałkańskich, mocarstwa wyrażają obawę, aby krok taki nie stał się hasłem wybuchu bułgarskiego powstania, słuszną jest jednak uwaga, jaką z tego powodu czyni *N. fr. Presse* że w razie, jeżeli Porta przejść przez góry bałkańskie nie zabezpieczy, powstanie także wybuchnąć może i będzie daleko niebezpieczniejszym.

(Reorganizacja armii indyjskiej).

Od czasu, w którym napad na indyjskie posiadłości Anglii przestał należeć do rzeczy niemożliwych, w interesowanych kołach zaczęto coraz gruntowniej zastanawiać się nad wadliwością obecnej organizacji wojska angielsko-indyjskiego. Wielekroć indyjski ustanowił przed rokiem komisję złożoną z wyższych oficerów, która miała pod tym względem udzielić odpowiednich wskazówek. Rezultat obrad tej komisji został ujęty w formę planu reorganizacyjnego, którego wprowadzenie w życie gorąco zalecają angielskie koła fachowe, zwłaszcza ze względu na ostatecznie wypadki w Afganistanie. Podajemy najważniejsze szczegóły tego planu: Liczba pułków wojska indyjskiego nie zostanie powiększona. Wojska angielskie w Indjach będą więc i nadal wynosiły: 50 pułków (właściwie batalionów) piechoty, 9 pułków jazdy, 82 baterji, 3 kompanie inżynierskie. Wojska indyjskie będą się zaś składały: z 141 pułków piechoty, 41 pułków jazdy, 21 baterji, 24 kompanij inżynierskich. Ogólna cyfra wojsk tych wynosi obecnie 184.450 ludzi, pomiędzy tymi 64.450 Anglików. Liczba ta jednak wydaje się za małą, na przykład, gdyby armia obok czuwania nad utrzymaniem spokoju wewnątrz kraju miała jeszcze być użyta do odparcia zewnętrznych ataków. Zaprowadzono więc powiększenie batalionów angielskich z 800 ludzi (w rzeczywistości wynoszą tylko 600—700) na 1044 a batalionów indyjskich z 696 na 912 ludzi. Nadto indyjskie bataliony, które dotąd obok 7 angielskich miały 16 krajowych oficerów, otrzymałyby jeszcze po dwóch angielskich oficerów, gdyż doświadczenie nauczyło, że dzielne zachowanie się wojsk indyjskich w boju, zawisło głównie od energii i przykładu oficerów angielskich. Pułki kawalerji mają być także powiększone: angielskie na 680 a indyjskie na 600 jeźdźców. Przez takie podwyższenie etatu spodziewa się rząd mieć zawsze do dyspozycji dosyć wojska, aby w krótkim czasie mógł zebrać gotową do boju armię złożoną z 55.000 piechoty, 12.600 koni i 240 dział. Armia ta składałaby się z 58 pułków piechoty (18 angielskich i 40 indyjskich), 15 pułków kawalerji (5 angielskich, 10 indyjskich), 30 konnych i 7 górskich baterji, 18 dział pozycyjnych i 21 kompanij inżynierskich. Wojska te będą uważane za właściwą armię czynną, która rozlokowana w wielkich garnizonach i nad kolejną żelazną w każdej chwili będzie mogła być rzuconą na którykolwiek zagrożony punkt kraju. Reszta wojska w połączeniu z korpusem policyjnym, liczniejszym od samej armii, bo złożonym z 190.000 ludzi i zorganizowanym zupełnie w sposób wojskowy, według zdania osób fachowych wystarczy zupełnie do utrzymania spokoju wewnątrz kraju. Autorowie planu reorganizacyjnego domagają się nadto stałego podziału armii na korpusy, dywizje, brygady i ustanowienia jednego naczelnego dowódcy wszystkich angielsko-indyjskich sił zbrojnych, który w obec wielekroła ma zajmować takie stanowisko, jakie zajmuje obecnie książę Cambridge wobec angielskiego ministra wojny. Także dotychczasowy system rekrutacji ma ulegć zmianie. Przedewszystkiem wspomniany projekt żąda, aby czas obowiązkowej służby, który obecnie wynosi 3 lata, został przedłużony tak, iżby przy pułku znajdowała się zawsze większa liczba wywiezionych ludzi i aby można uniknąć kosztów rocznego transportu 20.000 ludzi z Indji do ojczyzny i na odwrót 20.000 ludzi z Anglii do Indji. Siedm lub ośm lat służby obowiązkowej wystarczyłoby, jeśli zobowiązujący się do służby człowiek ma lat 20, to wróciłby do kraju mając lat 28, a taki wiek byłby właśnie odpowiednim do powrotu, gdyż według statystycznych dochodzeń śmiertelność w Indjach po przekroczeniu 28 roku życia bardzo się wzmacnia. Oficerowie mają, jak dawniej, służyć 11 lat w Indjach a pułki iniasiałyby swoją rekrutację dla Indji (8 lat służby obowiązkowej) rozpoczynać na trzy lata przed terminem, w którym wyruszają do Indji, tak że dosyćka nowych rekrutów byłaby potrzebna dopiero po upływie 5 lat. Nie ulega wątpliwości, że gdyby te wszystkie propozycje zostały wykonane, militarne stanowisko Anglii w Indjach bardzo się przez to wzmocniło.

(Siły wojenne Chin).

Możliwość wojny pomiędzy Rosyją a Chinami zajmuje tutaj wszystkie umysły, pisze pod dnem 18 z. m. korespondent *Wiener Allg. Ztg.* Niedawno poszczono wieść o zawarciu chińsko-japońskiego przymierza. Jestem najmocniej przekonany, że to jest kaczka i że takie przymierze uigdy do skutku nie przyjdzie, bo najpierw Chińczycy z Japończykami nienawidzą się wzajemnie, a powtóre rząd japoński jest z rosyjskim na najlepszej stopie i postąpiłby nierozsądnie, gdyby dla interesów chińskich naraził się na wojnę z Rosyją, której flota mogłaby mu wyrządzić znaczne szkody. Nadto terazniejszy cesarz japoński Mats-Hits, dowiódł, że pokój i podniesienie krajowego dobrobytu bardziej go obchodzą, niż sława wojenna.

Zresztą pogroźki wojenne rządu chińskiego zdawać mi się muszą tembardziej dziwnymi, że według wiadomości, jakie drogą handlową otrzymujemy z Pekinu armia chińska nie stoi bynajmniej świetnie. Maszyny i warsztaty wojenne pekińskiego arsenału są w takim stanie, że broń ztańdą pochodzącą każda europejska komisya przynajmniej w dziewięciu dziesiątych częściach uznalaby za niezdatną do użytku. W wojsku niema karności, a nieład panuje do tego stopnia. Żołnierze sprzedają amunicję a nawet broń i tłómaczą się, że pierwszą zużyli a druga się zupełnie popsuła. Jeden z moich znajomych za lichą cenę kupił tysiąc nabojęw rewolwerowych od żołnierzy z korpusu generała Li. Liczba wojsk, których możnaby użyć w wojnie przeciwko Rosyji wynosi 200.000, z tych jednak jest zaledwie 30.000 wyćwiczonych po europejsku. Kawalerzyści jeżdżą nędznie a uzbrojeni są po większej części łukami i strzałami.

Uzbrojenie piechoty, posiadającej karabiny skałkowe, także nie wytrzymuje najlżejszej krytyki. Artylerya stosunkowo najbardziej zastosowana do nowszych postępów, gdyż w arsenalach Pekinu, Szangai, Kantonu, Ningpo, Nankinu i Futscheu, ma się znajdować około 160 armat nowej konstrukcyi; zapewniano mnie jednak, że do każdej armaty znajdzie się zaledwie jeden inteligentny i jako tako wykształcony artylerzysta. Jeżeli prawdą jest, co powiadają, że generał Kaufmann znajduje się w Turkestanie z armią 70 do 80 tysięcy ludzi złożoną to byłoby szaleństwem ze strony Chińczyków zacząć wojnę z Rosyją. My, którzy tu codziennie widzimy chińskich żołnierzy, wiemy dobrze, że armia chińska tylko ilością ale nie jakością imponuje. Głoszą też wieści, naturalnie dowodzące tylko głębokiej mądrości chińskich polityków, że na przypadek wojny Chinę mogłyby liczyć na poparcie Niemiec. Wieściom tym dało powód zawarcie traktatu handlowego, nadzwyczaj korzystnego dla tego państwa. Między innymi przywilejami Niemcy mieć będą prawo zakładania magazynów skladowych w Szangai. Na pierwszy gatunek herbaty zły był urodzaj tego roku, ceny zatem podniosły się i zapewne pójdą jeszcze bardziej w górę, szczególnie w razie wybuchu wojny.

KRONIKA

— **O uroczystym obchodzie** pięćdziesiątego dnia urodzin Najj. Pana w kraju naszym otrzymujemy ciągle dodatkowe doniesienia. Do rzędu miast, które dzień ten uroczysty uczęły illuminacją, przybywa także Kosów, gdzie z zapadnięciem zmroku na sygnał z moździerzy zapłonęły beczki smolne na górze nad miastem a całe miasteczko rozgorzało świetną illuminacją. W Bolesławiu 101 salw moździerzy zwiastowało uroczystość a kapela górnicza odegrała pobudkę, przeciągając ulicami. Wieczorem nastąpiła rześista illuminacja, a kapela przeciągała przez oświetlone miasto. Po odegraniu hymnu ludowego burmistrz przemówił do zgromadzonej ludności i wniósł okrzyk na cześć Najj. Pana, któremu zgromadzeni z zapętem zawtórzeli. Limanowa jaśniała wieczorem tegoż dnia w illuminacji, a rada gminna obdzieliła ubogich miejscowych zapomogami w gotówce, zaś p. Eugeniusz Rozwadowski, członek rady gminnej, artykułami żywności.

— **Wspaniała uroczystość** ludowa na zakończenie obchodu 50 rocznicy urodzin Najj. Pana, która się odbyła w niedzielę w Wiedniu, a o której doniósł nam pokrótce telegram, stanowiła rzeczywiście świetny i ani jednym dysonansem niezakłócony wyraz przywiązania i wierności mieszkańców stolicy tak wobec Osoby samego Monarchy, jakoteż całego Najj. Domu panującego. Uroczystość rozpoczęła się pobudką poranną, albo raczej koncertami wszystkich orkiestr wojskowych, a wszystkie świątecznie przystrojone ulice, przez które przechodziły kapele, zapełnione były radośnie nastroszonymi tłumami mieszkańców. Około południa rozpoczęła się ogromna pielgrzymka setek tysięcy ludzi do Prateru, gdzie się odbyły w największym porządku koncerty i najrozmaitsze igrzyska ludowe, które się przeciągały do późnego wieczora, pomimo pochmurnego dnia. Z programu igrzysk i zabaw najwięcej pociągały uczestników festynu popisy pewnego amatora na zawieszanej kilkadziesiąt metrów wysoko linie oraz ciągnięcie loteryi festynowej na cel dobroczynny. Wystawę przemysłową w ciągu kilku godzin zwiedziło blisko 8.000 osób. Przepisane było oświetlenie o zmroku kolumny jubileuszowej. Oklaskami bez końca też nagrodzona została produkcya towarzystw śpiewackich, w której wzięło udział 1400 uczestników. Publiczność korzystała z każdej, najmniejszej sposobności, ażeby w entuzjastyczny sposób objawić uczucia swoje wobec ukochanego Monarchy.

— **W szkole etatowej** miejskiej im. Czackiego otwartą zostanie z dniem 1 września b. r. trzecia klasa tak w szkole męskiej jak i żeńskiej. Wpisy uczniów i uczennic do tej szkoły rozpoczynają się dnia 25 sierpnia b. r. w

zwykłych godzinach urzędowych w zabudowaniu szkolnem ul. Kotlarska l. 3.

— **Wpisy** do c. k. wyższej szkoły realnej we Lwowie odbywać się będą w dniach 28, 29, 30 i 31 sierpnia. Uczniowie wstępujący do zakładu mają się wykazać metryką chrztu.

(R) **Do muzeum** przemysłowego miejskiego nadesłano na czasową wystawę następujące przedmioty: 1) Kapę z kościoła OO. Franciszkanów suto haftowaną złotem, zabytek z XIV stulecia, a jak podanie niesie relikwiię po błogosławionym Jakóbie Strzemię, wyniesionym w r. 1392 na arcybiskupstwo Halickie; 2) ornat z kościoła OO. Bernardynów z czasów króla Sobieskiego również bogato haftem złotym ozdobiony; 3) dwa ornaty z pięknym haftem ze złota, srebra i jedwabiu wykonane przez p. Deputowiczową, znaną ze swej zręczności, rutynowaną hafciarkę we Lwowie. Kapę i ornat wspomniane zostały odnowione kosztem i staraniem J. W. hr. Maryi Potockiej, zrestaurowanie haftów wykonała p. Deputowiczowa, wywiązując się z tego trudnego zadania z prawdziwą umiętnością. Wspomniane okazy tak ze względu na charakterystyki czasu jak technicznego wykończenia zasługują ze wszelkich miar na uwagę.

— **Bardzo pożądane** i pożyteczne towarzystwo zawiązało się we Lwowie. Jest to towarzystwo dla usunięcia żebractwa, które w mieście naszym przybrało istotnie cechę zatrważającą. Na zgromadzeniu dnia 21 czerwca b. r. komisya wybrana do obmyślenia statutowych zgodziła się na przedłożony jej projekt statutów i uzyskała już ich zatwierdzenie od c. k. Namiestnictwa. Celem wprowadzenia w życie towarzystwa i wyboru komitetu zarządzającego, który składać się będzie z 25 członków, odbędzie się walne zgromadzenie w piątek dnia 27 b. m. o godzinie 6 po południu w sali reductowej, w gmachu teatralnym. Na członków zapisywać się i statuta otrzymać można w handlach pp. St. Markiewicza, Antoniego Bogdanowicza w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta, i w cukierniach pp. Rotlendera, Grosza i Ostafińskiego i u członków komitetu, pp. dr. Stelli Sawickiego, Michała Dąbrowskiego, dr. Czesława Rodeckiego, Stanisława Markiewicza i Feliksa Piątkowskiego.

* **Zapiski policyjne.** Pani H. J. skradziono z pomieszkania pod l. 14 przy ulicy Smocznej złoty zegarek o jednej kopercie bez szkiełka ze złotym łańcuszkiem. — Straż policyjna aresztowała Pinkasa Grosmana, poszlakowanego o zbrodnię sprzeniewierzenia i znalazła przy nim trzy kartki galicyjskiego banku kredytowego, a mianowicie: jedną nr. 10327 na zastawionych za 30 zł. 6 kubków, jedną nr. 9362 na zastawione za 80 zł. solniczkę, cukierniczkę, 6 kubków, 3 łyżki i 2 grabki ze srebra i jedną Nr. 10.772 na zastawione za 40 zł. 3 grabki, 3 łyżki i 6 kubków ze srebra. Więzień Chołod Dmytro rodem z Rzepniowa powiatu złoczowskiego, 24 lat liczący, zarobnik, za zbrodnię podpalenia na 10 lat ciężkiego więzienia skazany, zbiegł z tutajszego domu kary. Złożono w policyi 35 sztuk baranich skórek znalezionych na ulicy Łyczakowskiej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w kąpielach morskich Veulettes, nagłą śmiercią, znany jako członek rządu komuny paryskiej Ulisses Parent, w ostatnich latach członek paryskiej rady gminnej; w Neapolu senator Vincenzo Ruffo, ksiądz Sant'Antimo.

— **Kardynał Nina**, sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej, dnia 18 b. m. według depeszy rzymskiej *Germ.* niebezpiecznie zachorował na malarię. W ciągu dwóch następujących dni jednak stan chorego znacznie się polepszył.

— **Piorun** podczas gwałtownej burzy w tych dniach spalił wieżę pięknego kościoła w Szawlach i stopił dzwony. Pożar wzniecony piorunem był tak gwałtowny, że przez godzinę nikt nie mógł wejść na strych kościoła, bezpośrednio stykający się z wieżą. Mimo to kościół sam uratowano od zniszczenia.

— **Milionowa kradzież** rozstrzygana będzie w przyszłym miesiącu przed sądem w Czernichowie. Główny jednak sprawca kradzieży, leśniczy rządowy Andrejew, już nie żyje, a przed śmiercią zdażył ogromny swój majątek przepisać na imię żony. Andrejew przetrzebił tak pięknie lasy rządowe pod Kijowem, że wyrządził skarbowi szkodę na 2 miliony rubli oceanianą.

— **Na kolejach** francuskich zuowu w tych dniach zdarzyły się dwa wypadki. W pierwszym, pod Auterive, nieopodal Vichy, siedm osób doznało uszkodzenia; w drugim, między Certe a Tarascon, również kilka osób zostało skaleczonych, a palacz zabity.

— **Samobójstwa.** W Stuttgardzie odebrał sobie w tych dniach życie, otruswszy się sinkiem potasu, pisarz niemi-cki dr. Ferdynand Wortmann. Nie wiadomo, z jakiego powodu targnął się na swoje życie. — W Smoleńsku dnia 13 b. m. rano w hotelu „Weneckim“ zastrzelili się dwaj urzędnicy rządu gubernialnego, Konokotin i Maksimow. — Jaskrawy przykład manii samobójczej opowiada *Pos. Tybl.* Pewna uboga kobieta w Wągrowcu, brakiem zarobku, jak się zdaje, przywiedziona do rozpaczy, wypila fosfor rozpuszczony w mleku, a

gdy ta trucizna nie skutkowała, powiesiła się w obozrze. Tu ją wszakże spostrzeżono i odcięto. Przecięła więc sobie gardło i zadała sobie nadto ranę w piersi, a w końcu jeszcze kilka razy młotem w głowę. Niebawem też umarła.

— **Smutny wypadek** zdarzył się dnia 18 b. m. w Kasselu. Przy budowie nowego pałacu sprawiedliwości oberwał się gżem, a spadające kamienie zabiły na miejscu inżyniera Kocho z Berlina oraz jednego z robotników, innego zaś robotnika ciężko uszkodziły.

— **Napad rozbójniczy** wykonali dnia 18 b. m. maroderzy albańscy na wóz poczty konsularnej między Skodrą a Meduą. Zrabowali też wszystko, co się znajdowało w wozie. — Na kilka dni przedtem czterech włóczęgów strzelało ostremi nabojami na wóz pocztowy pod miejscowością Taben w Niemczech. Kule i śróćiny przebiły ścianki wozu, szczęściem jednak nikt nie doznał uszkodzenia. Złoczyńcy zostali później ujęci.

— **Sztuka malarska a Koran.** Święta księga muzułmanów, jak wiadomo, zakazuje wyznawcom Proroka jak najsurowiej malować obrazy lub dawać malować swoje portrety. Mimo to sułtan Abduł Hamid, jak donoszą dzienniki stambulskie, polecił niedawno malarzowi tureckiemu, Hamdi-bejowi, ażeby wymalował jego portret. W historii obyczajów Turcyi fakt to znaczący.

— **Antypoda dr. Tannera.** Pewien strzelec włoski w Rzymie, nazwiskiem Carlo Janni, liczący lat 63, ogłasza w tamtejszych dziennikach lokalnych, że podejmuje się w ciągu 12 godzin skosztować następujące potrawy: 60 funtów pierników winnych, 50 funtów cielnicy, 25 funtów pasztetu, 25 funtów ślimaków w sosie, 50 półmisków sałaty z 20 pieczonkami kurczęciami, 60 bułek, a to wszystko „pokropić“ 50 litrami wina. Na deser nadto gotów jest zjeść kosz fig. Dziennik, z którego czerpiemy tę wiadomość, zapewnia, że ów żarłok już raz w domu zjadł naraz pół centnara kuedli kartoflanych.

— **Dzikie zwierzęta w Indyach.** Dzienniki londyńskie donoszą: W prowincyi bengalskiej, w Indyach angielskich, 1264 osób w roku ubiegłym rozszarpanych zostało przez drapieżne zwierzęta, a 9.515 padło ofiarą jadowitych węzów. W tym samym czasie pożarły dzikie zwierzęta przeszło 12.000 sztuk bydła domowego. Ubito w roku ubiegłym 5.543 dzikich zwierząt i 21.102 gadzi. Suma wypłacona w nagrodach za tępienie trzech gatunków jadowitych węzów, wynosiła 28.370 rupij.

— **Gwałtowne trzęsienie** nawiądziko dnia 18 b. m. o godzinie 4^{3/4} po południu okolicy miasta Forchheim w Bawaryi. Trzęsieniu, które postępowało falą z północy ku południowi, towarzyszył donośny grzmot podziemny.

— **Kobieta-mnich.** Do gazety *Russk. Kur.* piszą ze Starej Ładogi, że w miejscowym klasztorze męzkim, wyszedł na jaw przed kilku dniami fakt niezwykły. W klasztorze od kilku miesięcy przebywała dwudziestodwuletnia wieśniaczka, która uciekła od męża. Ojciec zmusił ją wyjść za mąż za człowieka, którego nie kochała. Nazajutrz po ślubie ofiara rodzinnego despotyzmu znikła, nie wiadomo gdzie. Tylko na brzegu Wołchowa znaleziono jej ubranie, w którym uciekła, obcięte warkocze i kartkę, w której pisała, że odbiera sobie życie. Wszystkie to zostawiła tam w tym celu, ażeby myślało, iż się utopiła i aby nie szukano jej dłużej. Istotnie zaś przebrawszy się po mężku, udała się do jednego z nowogrodzkich klasztorów męzkich; ponieważ jednak nie miała paszportu, więc jej tam nie przyjęto. Wtenczas próbowała szczęścia w starożytnym klasztorze męzkim. Okazał się on mniej wymagającym, i młoda kobieta zamieszkała w nim pod imieniem mnicha Michała. Było to w marcu. Brat Michał pełnił obowiązki stangreta przy przełożonym i ujawniał niezwykle uzdolnienie do wszelkich robot kobiecych. Być może, że młody mnich doszedłby w klasztorze i do wysokiego stanowiska, gdyby wypadkowe zdarzenie nie zmieniło stanu rzeczy. Do klasztoru przysłany został pewny dyacek na pokucie za zbyt wielkie upodobanie do trunków. Pochodził on właśnie z tych stron, co i brat Michał, więc poznał w nim Matronę Iwanównę. Wtedy niezwłocznie zawiadomił rodziców jej i męża. Przybyli do klasztoru razem z policyją dla stwierdzenia tożsamości osoby tajemniczego mnicha. Dotychczas wiadomo, jakie jest teraz położenie nieszczęśliwej kobiety w rodzinie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handl. za czas od 7 sierpnia do 14 sierpnia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 9— do 9-80 zł. Żyto 8-50 do 9-25 zł. Jęczmień 5-25 do 6-50 zł. Owies 6— do 6-50 zł. Hreczka 6-25 do 6-50 zł. Kukurudza zeszłoroczna 6— do 7-25 zł. Kukurudza nowa 5-75 do 6-25 zł. Proso — do — zł. Groch do gotowacia 7— do 9-50 zł. Groch pastewny 5-25 do 6-50

złr. Soczewica — do — złr. Fasola 8— do 10-50 zł. Bobik — do — złr. Wyka 5— do 5-50 złr. Koniczyna najprzedniejsza 28— do 44— złr., przednia — do — złr., średnia — do — złr., poślednia — do — złr. Tymotka — do — zł. Anyż rossyjski — do — złr. Anyż płaski 40— do 42— złr. Kminek 27 50 do 29— złr. Rzepak zimowy 10-80 do 11-50 złr. Rzepak letni 10-20 do 11— złr. Rzepik zimowy — do — złr. Rzepik letni — do — złr. Lnianka 8-50 do 9-50 złr. Nasienie luiane 11— do 11-50 zł. Nasienie konopne 7-50 do 7-75 złr. Chmiel — do — złr. Spirytus gotowy 32 50 do — złr.

Wiedeń, 23 sierpnia. (Tel. Gaz. Lw.) Na dzisiejszy targ bydła spędzono 2703 wołów, to jest 1253 galicyjskich, 1205 węgierskich, 245 niemieckich. Na srodę zapowiedziano spęd 560 wołów kontumacyjnych. Spęd był większy o 97 sztuk od zeszłotygodniowego. Targ liczny lecz mało ożywiony. Ceny spadły o 1-50 zł., bydło galicyjskie najmniej straciło na cenie i wszystko zostało sprzedanem. Płacono za woły galicyjskie 54 do 58-50 zł., za pastwiska 53-50 do 55-50 zł., za węgierskie 54 do 59 zł., za niemieckie 56 do 60 zł. za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Dziennik *Morning Post* wyraża przekonanie, że byłoby błędem niedającym się naprawić, gdyby chciano ograniczyć wpływ Austrii na regulację żeglugi po Dunaju, oraz nadzieję, że przebieg tej sprawy weźmie wkrótce taki obrót, iż dawne zaufanie pomiędzy Anglią i Austrią zostanie w zupełności przywrócone.

Według wiadomości urzędowych od maja do sierpnia b. r. uwolniono w Rosyji 115 osób z pod dozoru policyjnego lub pozwolono im wrócić z miejsc, do których były wysłane w drodze administracyjnej. Z liczby tych osób 30 otrzymało prawo uczęszczania dalej na kursa w uniwersytetach i zakładach szkolnych. Znaczenie tych cyfr dałoby się ocenić dopiero, gdyby była wiadomą ogólna liczba zostających pod dozorem policyjnym i wysłanych na zamieszkanie drogą administracyjną.

Wiadomości z Irlandyi są ciągle niepokojące. W Belfast we srodę d. 18 b. m. ponowily się rozruchy. Pomiedzy katolikami i protestantami przyszło do krwawej ulicznej bójki, której policya z trudem koniec položyla. W innych miastach byly także rozruchy, rząd jednak nie sądził, żeby potrzeba było ogłoszenia praw wyjątkowych. Dzienniki nie wszystkie podzielają to przekonanie. *Times* wprawdzie sądzi, że nawet w razie przyjęcia bilu o wynagrodzeniach dzierżawców przyszedłoby do ekscesów w Irlandyi, a *Daily News* zgadzają się ze zdaniem rządu, że prawa wyjątkowe nie będą potrzebne, ale *Daily Telegraph* wyraża przekonanie, że jeżeli rząd nie użyje energicznych środków, to Irlandya w oczach Europy stanie się angielską Bułgaryą, a *Standard* oświadcza się również za surowymi środkami.

W Hiszpanii horyzont znówu się zachmurza. Gabinet Canovasa ma do walezenia z trudnościami, jakie mu następcza z jednej strony groźna postawa dynastyczno-liberalnej opozycyi, a z drugiej ruch karlistowski w prowincjach baskijskich. Konferencya opozycyi odbyta w d. 18 b. m. w San-Sebastian, na której przemawiali Sagasta i marszałek Campos, postanowiła stawić wszelki legalnie możebny opór gabinetowi. W prowincjach baskijskich panuje niezadowolnienie, zmuszające rząd trzymać tam ciągle armię marszałka Quesada. Gdyby jakie wypadki polityczne zmuszały do użycia tej armii gdzieindziej, wybuch powstania karlistowskiego byłby nieunikniony.

Tekst odpowiedzi Porty na notę mocarstw w sprawie czarnogórskiej jest już znany i potwierdza w zupełności to, co o tej replie donoszono. Nota pisana jest w tonie nadzwyczaj pojednawczym. Najważniejsze punkta stanowią: prośba o przedłużenie o kilka tygodni terminu zadość-uczynienia żądaniom mocarstw i oświadczenie, że Porta pod żadnym pozorem

nie użyje przeciwko Albańczykom siły zbrojnej. Journal des Debats zapewnia, że mocarstwa zgodziły się już na udzielenie Porcie żądanej zwłoki. Według telegramu z Konstantynopola, mocarstwa nie zgadzają się na żądane przez Portę przeprowadzenie linii granicznej na zachód od jeziora Skodryjskiego, w skutek czego ważna pozycja Dinosz została przy Albańczykach. Diritto twierdzi, że decyzji mocarstw jeszcze przewidzieć dokładnie nie można. W każdym razie ponieważ termin dziś już upływa, a Porta okazuje samą gotowość poczynienia ustępstw, zwłoka więc de facto już udzieloną została, gdyż niepodobna przypuścić, aby mocarstwa wobec dzisiejszej postawy Porty chciały przystępować do egzekucyi.

Ze Skodry telegrafują do Pester Lloyd'a, że w d. 20 b. m. wieczorem przybył tam Riza basza na czele 2000 ludzi i został przyjęty przez wydział ligi albańskiej. Na dzień wczorajszy mieli być zwolnieni naczelnicy plemion i członkowie wydziału ligi na naradę. Reszta wojsk przybyłych z Riza baszą pozostała w Dulcigno i obozuje wspólnie z Albańczykami dokoła miasta. Według telegramu Journ. d. Deb. z Raguzy, Porta miała zaproponować Czarowi wynagrodzenie pieniężne w zamian za ustępstwa terytorjalne. Propozycja ta miała nastąpić wskutek układów z Albańczykami. Czarnogóra jednak za radą reprezentantów mocarstw odrzuciła tę propozycję.

Na posiedzeniu angielskiej Izby niższej d. 19 b. m. były dwie interpelacje w kwestyi wschodniej. Sir Henry Wolff zapytywał, czy rząd uczynił kroki potrzebne celem wykonania art 11 traktatu berlińskiego, nakazującego zburzenie twierdz bułgarskich, zaś Ashmead Bartlett, czy rządowi wiadomo o przesładowaniach, jakich doznają mahometanie w Bułgarii Dilke odpowiedział na pierwszą z tych interpelacji, że rząd angielski polecił swoim agentom w Sofii zwrócić uwagę rządu bułgarskiego na stan fortyfikacji w Ruszczuku, i dodał, że rząd obstawiać będzie przy wykonaniu wszystkich postanowień traktatu berlińskiego. W odpowiedzi na drugą interpelację tenże minister przyznał, że mahometanie w Bułgarii nie doznają należytej opieki życia i własności, ale oświadczył, że rząd bułgarski uroczyście zapewnił agentów angielskich, że pod tym względem będzie lepiej.

Daily Telegraph ogłasza list kreślący w okropnych barwach położenie Mahometan w Batum, doznających krzywd i ucisku od władz rosyjskich. Wystali oni deputacyę do gubernatora, ażeby wejrzął w ich położenie i gubernator przyrzekł przysłać z Tyflisu komisję śledczą dla zarządzenia złemu.

Dziennik Bułgarja ogłasza nowy manifest ligi bułgarskiej datowany z głównej kwatery w Pirin-Dagh i podpisany przez ośmiu wojewodów. Zapowiada on bliską akcyę, której celem ma być połączenie wszystkich ziem bułgarskich.

Berlińska National Ztg. donosi z konstantynopola, że linia graniczna turecko-grecka jest przedmiotem nowych na miejscu ze strony mocarstw odbywanych studyów. Mocarstwa, jak się zdaje, zbadają zamierzając dokładniej stosunki etnograficzne i strategiczne okręgów, które mają być odstąpione. Kilka poselstw wysłało już na miejsce oficerów, którzy dopiero w końcu b. m. powrócić mają do Konstantynopola.

Wczorajsze doniesienie telegraficzne, że sprawa tunetańska jest załatwiona danem przez beja przyrzeczeniem, iż nadal nie udzieli żadnej koncesyi na budowę kolei żelaznej bez przyzwolenia Francyi, w ten tylko sposób rozumieć można, że jest tu mowa o chwilowem załatwieniu konfliktu. wątpliwem jest bowiem, aby rząd włoski poprzestał na takim rozstrzygnięciu. Dziś właśnie, jak donosi Deutsches Montagsblatt, prezydent ministrów włoskich, Cairoli, ma mieć w Belgirate nad Lago Maggiore konferencyę w tej sprawie z generałem Cialdini, postem włoskim przy gabinecie paryskim. Generał Cialdini z powodu konfliktu tunetańskiego, zamierzył podać się do demissyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Steyr, 23 sierpnia. Najj. Pan, w którego orszaku znajdowali się ministrowie hr. Taaffe i hr. Falkenhayn, wyraził wielkie zadowolenie z urzędzenia fabryki broni, zakładu Wernldla dla chowu ryb i zakładu wyrobów z żelaza i stali. O godz. pół do pierwszej Najj. Pan odjechał do Wiednia, wyrażając na pożegnanie podziękowanie za przyjęcie.

Wiedeń, 23 sierpnia. Najj. Pan przybył o godz. pół do piątej popołudniu z orszakiem ze Steyr do Penzing i udał się wprost do Schönbrunnu.

Berlin, 23 sierpnia. Nordd. Allg. Zeitung pisze o mowie Gambetty w Cherbourgu: Mowy Grevyego w Dijon i Freycineta w Montauban dowodzą, że Gambetta przemawiał tylko w własnym imieniu. Polityka Niemiec pozostanie nadal tak pokojową jak dotąd, ale wiarę w trwałość pokoju zachwiał Gambetta. Jego mowa dowodzi, że stronnictwo wojenne posiada wybitnych zwolenników nawet między republikanami. Ubolewamy, że wojowniczy duch sąsiada zniewala nas szukać bezpieczeństwa w silnem i gotowem do walki wojsku. Tego bezpieczeństwa szukamy tylko, a nie więcej. Mamy nadzieję, że je znajdziemy.

Wiedeń, 24 sierpnia. (Tel. pryw.) Tagblatt donosi, że rokowania w spra-

wie traktatu handlowego między Austryją a Serbią zostały zawieszono. Serbscy delegaci dziś odjeżdżają.

Wiedeń, 24 sierpnia. Fremdenblatt potwierdza wiadomość, że rokowania z Serbią o zawarciu traktatu handlowego nie będą tak rychło wznowione. Ani Austrya ani Węgry nie mogły się zgodzić na wniosek serbskich delegatów, aby przystąpić do merytorycznych obrad a formalne kwestye przedwstępne pozostawić w zawieszeniu. Ponieważ niepodobna przewidzieć, kiedy Serbia poweźmie stanowczą decyzję co do tych kwestyj przedwstępnych, przeto serbscy pełnomocnicy powracają tymczasem do Belgradu.

Berlin, 24 sierpnia. (Tel. pryw.) Równoczesny wyjazd bawarskiego ministra wyznań i ministra spraw zagranicznych do ks. Bismarcka, który bawi w Kissingen, sprawia tu sensacyę. Domyślają się, że zostaną zawiazane nowe rokowania z Kuryą.

Paryż, 24 sierpnia. (Tel. pr.) Rząd przedkłada Izbie projekt ustawy zezwalającej, aby towarzystwom robotników w oddawane były roboty budowlane do wysokości 50.000 franków.

Londyn, 24 sierpnia. W Izbie niższej oświadczył Forster, że rząd nie widzi powodu przedkładania parlamentowi praw wyjątkowych dla Irlandyi. Gdyby w ciągu jesieni i zimy prawa obowiązujące okazały się niedostatecznymi, rząd zwoła natychmiast parlament dla uchwalenia praw wyjątkowych. Hartington spodziewa się, że jeżeli obrady nad budżetem zostaną załatwione do 30 b. m., to zamknięcie parlamentu będzie mogło nastąpić dnia 6 września.

Konstantynopol, 24 sierpnia. Europejska komisya reform podpisała wczoraj uchwalony przez siebie regulamin prowincjonalny i tym sposobem wyczerpała przedmiot swych obrad.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 sierpnia 1880, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 178.75. Węg. akcyę kredyt. 258.25. Akcyę anglo-austr. 135.—, Akcyę banku Union 113.80, Akcyę kolei Karola Ludwika 274.80, Akcyę kolei północnej 245.50 Akcyę kolei południowej 80.50. Akcyę kolei Alföld 158.—, Akcyę kolei Elżbiety 191.75, Akcyę kolei Lwow-Czerniow. 167.—, Akcyę kolei węg. północno-wschodniej 147.50.

Akcyę kolei Rudolfa —, Akcyę kolei Albrechta —, Węg. oblig. państw. w złocie 87.25, Galic. oblig. indemn. 97.50, Losy z r. 864 176.25, Losy regulacyi Cissy 109.80, Akcyę banku obrotowego —, Losy tureckie 14.70, Akcyę kolei węg.-galicyjsk. —, Akcyę kolei państwowej —, Akcyę banku związkowego 137.70. Rubel papierowy 1.23 1/2, Wiedeńskie losy 118.50, Węgierskie losy 111.80, Mark. niemieck. —, Węgierska renta 109.75, Usposobienie silne.

Wiedeń, 23 sierpnia 1880, godzina 4 minut 36. Akcyę kredytowe —, Anglo-Austr. —, Unionsbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa —, Renta pap. —, Rubel papierowy —, Gal. listy zastawne 101.75. Gal. indemnizacyjne —, Mark niem. —, Gal. bank rustykalny 102.50 Losy z r. 1860 —, Napoleonsdor —, Usposobienie —

Wiedeń, 24 sierpnia 1880, godz. 10 m. 35, Akcyę kredytowe 278.25, Anglo-austr. 135.—, Akcyę banku Union 113.60, Kolej Kar. Ludw. 274.75 Południowa —, Napoleonsdor 35.—, Rubel papierowy 1.23 1/2, Renta pap. —, Galic. bank hip. —, Gal. oblig. indemn. —, Gal. listy zastaw. banku włosc. —, Losy z r. 1860 —, Usposobienie wyczekujące.

Telegramy zbożowe z d. 23 sierpnia. Wiedeń: Pszenica 11.50 do 12.— zł., żyto 10.30 do 10.70 zł., okowita pr. 10.000 lit-r procent 34.25 do 34.50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na jesień) 10.45 do 10.50 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 13.— zł. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec — sierpień) 213.—, żyto —, spiritus loco 60.50, olej rzepakowy 47.70 Szczecin: Pszenica —, rzepik — Paryż: mąki 159 klgr. 62.—, olej rzepakowy 73.—, spiritus —, Wrocław: Pszenica —, żyto —, owies —, spiritus —, kukurudza —, Kolonia: Pszenica —.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Człwikowski.

Pociągi kolejowe. Przychodzą do Lwowa. Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mieszany). Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany). Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mieszany); Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 30. rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mieszany)

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 23 sierpnia 1880

Table with 2 columns: 'płaca' and 'żądają'. Contains sections for '1. Akcyę za sztukę', '2. Listy zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne za 100 zł.', '4. Obligi za 100 zł.', '5. Losy miasta Krakowa', '6. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej z dnia 20 sierpnia 1880

Table with 2 columns: 'płaca' and 'żądają'. Contains sections for '1. Dług państwa', '2. Obligacje', '3. Akcyę', '4. Listy zastawne losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'.

Kurs złota.

Table with 2 columns: 'płaca' and 'żądają'. Lists gold prices for various locations like Augsburg, Berlin, Frankfurt, Hamburg, London, and Paris.

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 23 sierpnia 1880

Table with 2 columns: 'zł' and 'ct'. Lists telegraphic exchange rates for various locations like London, Srebro, Napoleondor, and Dukat cesarski.

Ochodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

- Do Czerniowca:** o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mieszany).
- Do Stanisławowa:** (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.
- Do Krakowa:** o godz. 10tej min. 3 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mieszany).
- Do Stanisławowa:** (na Stryj); o godz. 6 min. 45 rano.
- Do Podwołoczysk:** (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mieszany; o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mieszany).
- Do Podwołoczysk:** z dworca lwow-

skiego głównego o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny) o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mieszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12. w Peszele odpowiada godz. 12 min. 20 we Lwowie.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 24 sierpnia 1880.

- Hotel Georg'a.**
Pp. E. hr. Hohendorff z Byszowa. K. Karow z Rossyi. Z. Dembowski z Kosienic. L. Ryliki z Narty. A. Lyon z Hamburga.
- Hotel Europejski.**
Pp. P. Popiel z Krakowa. W. Rodakowski z Jeziorka. S. Smarzewski z Tarnopola. M. Pappenheimer z Pressburga.

Hotel Angielski.

Pp. T. Lewicki z Sanoka. A. Andrzejkowski z Litwy. S. Łodyński z Nahorca. S. Matkowski z Podhajec. M. Pracht z Wrocławia. K. Michalewski z Krownik.

Hotel Lazarusa.

Pp. A. Hacker z Krakowa. S. Wittmayer z Wiednia. A. Sigalle z Kamieńca podolskiego. J. Grünberger z Berdyczowa. J. Liebermann z Berdyczowa. M. Kreutner z Jass. A. Paneker z Jass.

Hotel Langa

Pp. T. Bayerleim z Temeszwaru. A. Zimerman z Wiednia. F. Marek z Wiednia. K. Kaltmayer z Pragi. L. Wolfenbutel z Paryża. R. Gerlach z Norrenbergi. M. Grünberg z Wiednia.

Hotel Warszawski.

Pp. R. Zdankiewicz z Mielca. J. Melech z Warszawy. W. Wiśniewski z Leszczkowa. W. Zawistowski z Supranówki. K. Koller z Brodów.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. K. hr. Golejowski do Łowczyc. Dr. M. Zyblikiewicz do Krakowa. G. Glosner do Lentschau. F. Bogacki do Krakowa. T. Gabryelski do Chodorowa. L. Rychlicki do Nowoszyca. K. Trzeński do Zahuty. M. Zakrzewski do Wiktorowa.

Spozrzenia meteorologiczne.

z dnia 24 sierpnia 1880 o godzinie 7 rano.
Barometr 734.8mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 15.7°C. Psychrometr wilgotny + 14.0°C. Prężność pary 10.9mm. Wilgoć 82%. Zamurzenie 9. Wiatr NNE. Ozon 3.
Temperatura powietrza 12.6°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 759.4mm.

Dziennik Urzędowy.

(5823 1-3)

Edykt.

№ 5924. Vom k. t. Kreisgerichte in Kolomyja wird kundgemacht, daß zur Vereinhaltung des Betrages von 1000 fl. CM. oder 1050 fl. WB. sammt Gerichtsfoften 6 fl. 41 fr. WB. Exekutionskosten 2 fl. 37 fr. 8. WB. und der hiermit im Betrage von 8 fl. 56 fr. 8. WB. zuerkannten Exekutionskosten, die exekutive öffentliche Feilbiethung ber dem erstbelangten Hersch Nuchim Schauder laut Dom. Tom II. pag. 796 n. 3 haer. eigenthümlich gehörigen Realitätsanteiles sub CM. 95 Stanislauer Borstadt in Kolomyja zu Gunsten der minderbährigen Ozarne, Mechel und Golde Bimberg bewilligt und unter nachstehenden Bedingungen durchgeföhrt werden wird.

1. Zum Ausrufpreife wird ber, bei der gerichtlichen Schätzung erhobene Werth pr. 336 fl. 50 fr. WB. beziehungsweise die Hälfte desselben pr. 168 fl. 25 fr. WB. angenommen.
2. Jeder Kaufstufte ist verbunden, 10% des Ausrufpreises als Badium im Baaren zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen, welches dem Ersteher in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Lizitanten aber nach beendeter Lizitation zurückgestellt werden wird.
3. Da die Forderungen den Werth des Realitätsanteiles übersteigen, werden zur Feilbiethung zwei Termine das ist: auf den 27 August und auf den 8 Oktober 1880 jebeßmahl um 10 Uhr Vormittags im Bureau VI festgesetzt; sollte diese Realitätsanteile bei den zwei Terminen um den Schätzungswert nicht an Mann gebracht werden können, wird am 11ten Oktober 1880 um 9 Uhr Vormittags im Bureau VI ein dritter Termin zur Verhandlung mit den Hypothekgläubigern hntfichtlich der zn gestattenden erleichternden Bedingungen abgehalten werden.

4. Der Ersteher ist verpflichtet den Kaufschilling mit Einrechnung des bei Gericht erliegenden Badiums binnen 30 Tagen nach Rechtskraft des, das Lizitationsprotokoll zur Gerichtswissenschaft nehmenden Bescheides im Baaren ins gerichtliche Deposit zu erlegen.
Für die dem Gerichte unbekanten Gläubiger wird zum Kurator Dr. Freudenberg bestellt.
Der Schätzungsaft, der Grundbuchsanszug und die übrigen Bedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Kolomyja 17 Juni 1880.

(5802 1-3)

Edykt.

L. 287. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelnosci Jakóba Marmorka w kwocie 140 zł. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 14 września, 18 października i 16 listopada 1880 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacja 1/3 części realności nietaularnej Mojżesza Wolfa Hiller pod Nr. k. 181 w Mikulińcach, na pierwszych dwu terminach za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim zaś terminie za jakąkolwiek cenę.
Cena wywołania wynosi 433 zł.
Wadyum 43 zł. w. a.
Blizsze warunki licytacji i protokoły zastawniczego opisanja i oszacowania przejrzec można w t. s. registraturze.
Mikulińce dnia 26 lutego 1879.

(5801 1-3)

Edykt.

L. 6098. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelnosci Jakóba Marmorka 8 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 13 września, 11 października i 15 listopada 1880 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacja realności Zofii Sowińskiej nietaularnej pod l. k. 86 w Mikulińcach w pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim zaś za jakąkolwiek cenę.
Cena wywołania wynosi 100 zł.
Wadyum 10 zł. w. a.
Blizsze warunki licytacji i protokoły zastawniczego opisanja i oszacowania przejrzec można w t. s. registraturze.
Mikulińce dnia 25 stycznia 1879.

(5831 1-3)

Edykt.

L. 3606. C. k. sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Seliga Podhorca w kwocie 212 zł.

50 et. z pn. przedsięwzięta zostanie w dniach 21 września, 20 października i 24 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż publiczna realności pod l. k. 15 w Horpinie położonej, Andrieua Szabajly własnej, przedmiotem ksiąg gruntowych będącej.
Cenę wywołania stanowi kwota 870 zł. na którą realność powyższa oszacowana została. Wadyum 10 pr. ceny szacunkowej.
Blizsze warunki przejrzec można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Kamionka dnia 5 sierpnia 1880.

(5827 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 6871. Podaje się do wiadomości, że w tutejszym sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż nietaularnych realności pod l. 54 Wasyla Sliziak i pod l. 67 Mikolaja Polityczki w Zielonej a to pierwszej w trzech, a drugiej w dwóch terminach na dnia 30 września, 2 listopada i 2 grudnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie tylko wyżej, na drugim tylko za cenę szacunkową, a na trzecim realność pod l. 54 też niżej ceny szacunkowej.
Jako cenę wywołania ustanawia się dla realności pod l. 54 196 zł. a realności pod l. 67 176 zł. w. a. Gdyby realność pod l. 67 w drugim terminie sprzedana nie została, wyznacza się w myśl dek. nadw. z 8 stycznia 1808 termin, celem przesłuchania wierzyteli na 2 grudnia 1880 o godzinie 9 rano, na który się też nieznanym wierzyteli przez ręce kuratora c. k. notariusza p. Stupnickiego zawiadoma.

Resztę warunków licytacyjnych i akta dotyczące można w tutejszej registraturze przejrzec.

C. k. sąd powiatowy.
Buczacz 20 kwietnia 1880.

(5825 1-3) **Edykt.**

L. 9128. C. k. sąd obwodowy w Pzomyslu rozpisuje na zaspokojenie wierzytelnosci galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie 31340 zł. 27 et w. a. z pn. ponowną przymusową sprzedaż połowy dóbr Tapia i części Dobkowiec, tudzież lasu do tychże dóbr, jak Dam 210 pag. 306 n. 12 i 13 haer. przydzielonego, Zygmunta Drohojowskiego własnej, w drodze publicznego przetargu w dniu 30 września 1880, 28 października 1880 i dnia 29 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym gmachu odbyć się mająca.
Cenę wywołania stanowi połowa wartości tychże dóbr, przy udzieleniu pożyczki w kwocie 66500 zł. w. a. przyjętej, t. j. kwota 33250 zł. w. a.
Wadyum wynosi 3325 zł. w. a.
Na pierwszym i drugim terminie będzie rzezoną połowa powyższych dóbr za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także niżej takiej, jednakowoż tylko za taką cenę sprzedana, któraby na zaspokojenie wszystkich wierzyteli hipotecznych tejsze połowy dóbr wystarczała.
Na wypadek niemożności uzyskania tej ceny kupca wyznacza się celem ułatwienia warunków licytacyjnych termin na dzień 2 grudnia 1880 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 1.
Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzec w tutejszej registraturze.
Przemysl 4 sierpnia 1880.

(5829 1-3) **Edykt.**

L. 3781. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie ogłasza, iż celem ściągnięcia wierzytelnosci Izaaka Finkelmana w kwocie 120 zł. w. a. z pn. sprzedana będzie przez publiczną licytację realność ciało tabularne stanowiąca Fedia Dutki w Dolinie pod Nr. 24 położona w trzech terminach a to na dniu 14 września, 14 października i 18 listopada 1880 zawsze o godzinie 10 rano z tem, iż na pierwszym i drugim za, lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej tejsze.
Wartość 2130 zł.
Zakład 213 zł.
Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzec w tutejszym sądzie.
Czortków 18 lipca 1880.

(5797 2-3) **Edykt.**

L. 857. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelnosci Szary Rosenmann jako cessonaryuszki Peisacha Rosenmana w kwocie 37 zł. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 14go września, 18 października i 18go listopada 1880 o godzinie 9tej z rana przymusowa licytacja realności nietaularnej Iwana Czornego pod l. k. 174 w Sadyczywie, na pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie zaś za jakąkolwiek cenę.
Cena wywołania wynosi 610 zł.
Wadyum 61 zł.
Blizsze warunki licytacji i protokoły zastawniczego opisanja i oszacowania przejrzec można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Mikulińce dnia 13 marca 1879.

(5782 2-3) **Edykt.**

L. 3247. Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Krudysa, dla którego kuratorem Pawła Gilarowskiego z Niemadowki ustanowiono, iż przeciw niemu Maciej i Magdalena Prucnalowie pod dniem 28 czerwca 1880 pozew o sądowe zeznanie tożsamości treści i podpisu kontraktu z daty Rzeszów 27 maja 1874 w tut. sądzie wytoczyli, wskutek czego do ustnej rozprawy wyznaczono termin przy tutejszym sądzie na 12go października 1880 o godz. 9 rano; wzywa się zatem Antoniego Krudysa aby ustanowionemu kuratorowi swoje dowody udzielił, lub w miejsce tegoż innego pełnomocnika ustanowił.

Z c. k. sądu powiatowego Sokołów dnia 20 lipca 1880.

(5791 2-3) **Edykt.**

L. 3674. W dniach 22 września, 26 października i 25 listopada 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja idealnej piętej części realności Rózki Paroniuk nietaularnej Maryi, Semka i Oksy Paroniuk własnej pod Nr. konsk. 32 w P. burzanach powiecie Kamioneckim położonej nietaularnej celem zaspokojenia sumy 70 zł. w. a. z pn. na rzecz Borucha Niemanda.
Cena wywołania 108 zł.
Wadyum 10 pr.
Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.
Akt opisanja oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzec lub w odpisie podnieść w tut. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Busk dnia 31 maja 1880.

(5779 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 1647. Dnia 12 października, 16 listopada i 21 grudnia 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 35 w Latoszywie, Józefa Rogowskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Salomona i Itty Mortkowiczów w kwotach 22 zł., 54 zł., 45 zł. 40 zł. z pn.
Cena szacunkowa 1450 zł.
Wadyum 145 zł. w. a.
Resztę warunków przejrzec można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Deb'ca 29 lipca 1880.

(5792 2-3) **Edykt.**

L. 4460. W dniu 2 listopada 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja części realności Onofrego Lotoszyńskiego własnej pod Nr. konsk. 75 w Nieznanowie powiecie Kamioneckim położonej nietaularnej celem zaspokojenia sumy 175 zł. w. a. z pn. na rzecz Rubina Rozenbergs.
Cena wywołania 251 zł. 20 et.
Wadyum 10 pr.
Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.
Akt opisanja, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzec lub w odpisie podnieść w t. s. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Busk dnia 18 lipca 1880.

(5834) **Obwieszczenie.**

L. 1009, 1010, 1011 i 1014. Komisyja hipoteczna dla powiatu sądowego Sokalskiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 23 sierpnia 1880, aż do dnia 1 września 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze c. k. sądu powiatowego w Sokalu do powszechnego przejrzania arkusze posiadania wraz z sprostowaniami spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi, tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy katastr. Boratyn z Madziarkami, Łuczycze, Hatowice i Byszów, leżących.
Równocześnie wyznacza się termin na dzień 2 września 1880 o godzinie 9 przed południem dla Boratyna, o godzinie 10 przed południem dla Łuczycze, o godzinie 11 przed południem dla Hatowic, a o godzinie 4 popołudniu dla Byszowa do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.
O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 21 sierpnia 1880.

(5818) **Ogłoszenie.**

L. 66, 67. Arkusze posiadania i inne akta służące mające do założenia ksiąg gruntowych d. gminy Miedniów, złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Wieliczce do powszechnego przeglądu.
Zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 28 sierpnia 1880.
Zarazem zawiadamia się, iż dochodzenia mające na celu założenie księgi gruntowej dla gminy katastralnej Bienkowice w dniu 9 września 1880 rozpoczęte zostaną.

Z c. k. komisji hipotecznej.
Wieliczka dnia 21 sierpnia 1880.

(5808) **Ogłoszenie**

L. 11836. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że dochodzenia miejscowe, celem założenia ksiąg gruntowych w Koniuchowie na dniu 3 września 1880 rozpoczęte zostaną, w którym to dniu wszyscy, którzyby interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania mieli, zgłosić się i wszystko, cokolwiek do wyjaśnienia lub obrony praw swoich za stosowne uzna, przytoczyć mogą.
Stryj dnia 19 sierpnia 1880.

(5812) **Ogłoszenie.**

L. 7044. Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy Żurów I i II części rozpoczyna komisya hipoteczna 4 września 1880.
Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.
Z komisji hipotecznej c. k. sądu powiatowego.
Bursztyn dnia 14 sierpnia 1880.

(5833) **Ogłoszenie.**

L. 797. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Niemstów powiatu sądowego Cieszanowskiego rozpoczyna się dnia 30go sierpnia 1880.
Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.
Cieszanów dnia 19go sierpnia 1880.

(5836) **Ogłoszenie**

L. 12280. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości c. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 spr. k. i §. 37 u. p., że treść wierszu pod tytułem: „Franciszka Józefa I do Lwowa dnia 11 września 1880“ zawiera znamiona zbrodni z §. 63 u. k. zatem usprawiedliwiona jest zarządzona przez c. k. Dyrekeye policyi konfiskata tego wiersza.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych wierszów a zabrany nakład ma być zniszczony.
C. k. sąd krajowy karny.
We Lwowie dnia 21 sierpnia 1880.

(5619 2—3) **E d y k t.**

L. 17450. C. k. sąd krajowy w Krakowie z polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 22 czerwca 1880 l. 8616 ogłasza niniejszem, że Mendel Fränkel i Aron Blankstein podali prośbę do c. k. sądu krajowego w Krakowie sub. praes. 22 mar. a 1880 l. 7929 o utworzenie osobnego ciała tabularnego dla realności pod Nr. 51 dz. VII. gm. VI. Stradom w Krakowie o nakaz do urzędu hipotecznego, żeby na zasadzie kontraktu kupna i sprzedaży między gminą miasta Krakowa i Aronem Hotzerem w Krakowie 28 listopada 1871 zawartego w księdze 57 dok. strona 359 w odpisie wierzytelności już złożonego dalej protokołu obrad pełnej rady miejskiej z 7go marca 1878 w ks. dok. 57 str. 363 w odpisie wierzytelności już złożonego, deklaracji dodatkowej przez Arona Holzera, Dworę Rozenbaum, Annę Rozalię Prokisch i Maurycego Tlachnę w Krakowie 19 marca 1880 wystawionej brak kontraktów z 5 stycznia 1875 i 27 czerwca 1875 uzupełniających, kontraktu kupna i sprzedaży między Maurycem Tlachną sprzedającym i przystępującym doń Aronem Holzorem, Dworą Petzenbaum, Anną Rozalię Prokisch z jedną a Mendlem Fränklem i Aronem Blankstein z drugiej strony 26 sierpnia 1879 zawartego plaau sytuacyjnego i reskryptem miasta Krakowa z 19 stycznia 1880 l. 629 dla połowy VI parceli 10 1/2 kw. sąż. długości i tyleż szerokości wynoszącej dotąd do żadnej księgi hipotecznej niewniesionej na planie literami b. c. f. e. żółto oznaczonej 396. 40 metr. kw. wynoszących od wschodu z placem do domu sierót izraelskich należącym od zachodu z drugą połową VI parceli czyli z realnością pod Nr. 50 dz. VII. od północy z ogrodem X. X. Misyonarzy do realności Nr. 456 dz. VII. należącym a od południa z ulicą Dietla graniczącą oraz domu dwu pięterowego na tymże gruncie wystawionego Nr. konsk. 51 dz. VII. oznaczonego, osobne ciało tabularne utworzył i w stanie czynnym takowego Mendla Fraenka i Arona Blanksteina za właścicieli w równych częściach z tem zainstalował, że wpis ten stanowi dopiero w myśl §. 20 ust. hip. z 25 lipca 1871 l. 96 dz. pr. p projekt do księgi hipotecznej, który, poczynając od dnia 15 lipca 1880 jako nowo utworzone ciało hipoteczne uważany będzie, że od tego dnia wolno jest każdemu przejrzeć takowy w c. k. sądzie krajowym w Krakowie i że od tego dnia nowe prawa czy to własności, czy zastawu czy jakie bądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości i księgi gruntowej objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte ograniczone, przeniesione lub uchylone; niemniej wzywa się:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowego ciała hipotecznego chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania bez różnicy, czy to zmianna przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub zestawienia ciał hipotecznych lub w jaki bądź inny sposób nastąpić miała i

b) wszystkich, którzy przed dniem otwarcia nowego ciała i przyłączeniem takowego do realności Nr. 24 lit. B w Czarnej wsi nabyli jakie prawo zastawu służebności, lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie do dnia 18 listopada 1880 tem pewniej, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu prekursywnego jest utrata prawa do poszukiwania swych pretensyj przeciw osobom które prawo hipoteczne na podstawie wpisów na nowym korpusie tabularnym w dobrej wierze nabyły, z tem jeszcze oznajmieniem, że przywrócenie jako też i przedłużenie terminu edyktałnego do zgłoszenia swych pretensyj nie jest dopuszczalne.

Kraków 16 lipca 1880.

(5798 2—3) **E d y k t.**

L. 856/eyw. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Saary Rosenmann jako caryonaryuszki Peisacha Rosenmann w kwocie 96 zł. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 14 września, 18 października, i 16 listopada 1880, o godzinie 9tej z rana przymusowa licytacja realności Ilka Staimira pod l. k. 110 w Sadyczynie, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę, cenę wywołania wynosi 950 zł. wadyum 95 zł. w. a.

Blizsze warunki licytacji i protokoły zastawniczego opisanie i oszacowania przejrzyć można w tusadowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy Mikulińcach dnia 18 marca 1879.

(5809 2—3) **E d y k t.**

L. 1254. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Eugeniusza Rimbanda Walentego Dłahasa i Wincentego Buchowieckiego tabularnych wierzycieli realności pod l. 140 w Zaleszczykach położonej,

względnie tychże z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawnobyców, że wskutek prośby Josla Schmila Wenkarta i Herseba Wenkarta wedle ks. włas. P. V str. 79 n. 16 wł. teraźniejszych właścicieli powyższej realności de praes. 7 lutego 1879 l. 1254, na zasadzie §. 119 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 95 Dz. pp. postępowanie amortyzacyjne względem następujących w stanie biernym tej realności zainstalowanych praw i wierzytelności wdrożonem zostaje:

A.) względem wedle ks. wł. T. III str. 52 nr. 1 cięż. z prawem pierwszeństwa de praes. 18 stycznia 1823 l. 61 na rzecz Eugeniusza Rimbanda zainstalowanego prawa trzylatniego od dnia 20 stycznia 1823 poczynającego się najmu realności pod nr. 140 w Zaleszczykach położonej, a dalej na rzecz Walentego Dłahasa zainstalowanego prawa dwuletniego od 20 stycznia 1823 poczynającego się podnajmu tejże samej realności za umówioły roczny czynsz 80 zł. m. k.

B.) względem wedle ks. wł. T. III str. 52 nr. 2 cięż. z prawem pierwszeństwa de praes. 3 lutego 1826 l. 104 z mocy ugody sądowej z dnia 12 lutego 1823 l. 119 na rzecz Wincentego Buchowieckiego zainstalowanego prawa zastawu dla obowiązku Karola Lutscha wydania Wincentemu Buchowieckiemu bryczki lub wypłacenia 125 zł. w. a.

zarazem wzywa się powyższych wierzycieli tabularnych, jakoteż wszystkich tych, którzy sobie do wymienionych wierzytelności, jakie prawa rozczą, żeby takowe najdalej do dnia 1 maja 1880 w tutejszym sądzie się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym wierzytelności zainstalowane na żądanie prozyciela amortyzowane i ze stanu biernego realności 140 w Zaleszczykach wykreślone zostaną.

C. k. sąd powiatowy Zaleszczyki 7 lutego 1879.

(5765 2—3) **E d y k t.**

L. 13421. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 Dz. p. do powszechniej wiadomości, że wskutek prośby Filipa Webera o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod liczbą kon. 7 star. 50 now. w Augustdorfie przysiółku gminy katastralnej Sniatyn w śniatyńskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie położonej, składającej się z parceli budowlanej l. 1626 i parceli gruntowej l. 1914, 1915, 1916, 1917, 3027, 3047, 3128/a i 3191 c. k. sąd powiatowy w Śniatynie, wygotował projekt utworzyć się mającego ciało tabularnego który to projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzałym być może, a od dnia 1go grudnia 1880 poczynając nowe prawa, własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyżej opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wpisać się mającej tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy to zmianna przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego uwzględnienie zostały, żeby w c. k. sądzie powiatowym w Śniatynie swoje czujajmieństwo do dnia 1 marca 1881 tem pewniej wnieśli, ileż w przeciwnym razie utracą prawa popierania oznajmić się mających rozszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabyli.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłoszić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służby nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 15 czerwca 1880.

(5803 2—3) **E d y k t.**

L. 1025. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jakuba Marmorka sumy wekslowej 50 zł. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 14 września, 11 października i 15 listopada 1880 każdym razem o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacja realności pod l. k. 291 w Mikulińcach położonej Susie Grünberga własnej ciała tabularnego niestanowiącej na pierwszych dwóch ter-

minach tylko za cenę wywołania lub wyższą na trzecim zaś terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 150 zł. w. a. Wadyum 15 zł. w. a. Blizsze warunki licytacji i protokół zastawniczego opisanie i oszacowania przejrzyć można w tusadowej registraturze.

Mikulińcach dnia 15 marca 1879.

(5800 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 5371. Celem zaspokojenia wierzytelności Jakuba Marmorek w kwocie 22 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 13 września, na dniu 11 października i na dniu 15 listopada 1880 każdym razem o 10tej godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności niestanowiącej, w Nustasowie pod l. k. 347 położonej, nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Jewdorze Smolak rekte Tkacz własnej.

Zakład zaś 10 proc. t. j. 34 zł. 50 ct. wal. aust.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 345 zł. a. w. Realność ta dopiero przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki licytacyjne, jak też akt zastawnego opisanie i oszacowania można przejrzyć w tusadowej registraturze.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mikulińcach dnia 24 listopada 1878.

(5770 2—3) **E d y k t.**

L. 7923. C. k. sąd obwodowy w Przemysłu rozpisałe celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w sumach 2175 zł., 2175 zł., 2175 zł., 2175 zł. i 59671 zł. 79 ct. w. a. z pn. egzekucyjną publiczną licytacją dóbr Czarna w byłym obwodzie Sanockim położonych dłużniczki p. Heleny z hr. Russowskich Wilezyńskiej własnych w jednym terminie dnia 24 września 1880 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie w biurze Nr. 10 piętro IIgie odbyć się mająca.

Dobra te zostaną na tym terminie także niżej ceny szacunkowej t. j. niżej 132.010 zł. w. a. za jakąkolwiek cenę sprzedane.

Resztę warunków licytacyjnych i eks-trakt tabularny przegladnać można w registraturze tutejszego sądu.

O tem zawiadamiamy obie strony i wierzycieli hipotecznych, wiadomych z miejsca pobytu do rąk własnych, zaś wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 4 maja 1878 na hipotekę dóbr tych weszli, lub któryaby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu ucoznaczoną nie została do rąk kuratora adw. Dra Czajkowskiego i przez edykta.

Przemysł 22 lipca 1880.

(5781 2—3) **E d y k t.**

L. 900. W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włociańskiego przeciw małżonkom Antoniemu i Jarynie Wolba pto 147 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 23 września 1880 o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż licytacyjna realności pod l. 525 w Jaworowie położonej pod wadyumami w tut. sąd. edykcje z dnia 5 grudnia 1877 l. 5828 (Nr. 90, 91, 92 ex 1878) wyrażonemi z tą tylko zmianą, iż na powyższym terminie realność ta także niżej ceny wywołania i za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie, tudzież że wadyum kwotę 25 zł. w. a. wynosi.

C. k. sąd powiatowy Jaworów dnia 31 marca 1880.

(5588 2—3) **E d y k t.**

L. 16025. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszozadawczego z dnia 8 stycznia 1879 l. 30110 otwarto nowe księgi gruntowe:

I dla majątności tabularnych.

1. Sielec w okręgu Przemyskiego e. k. sądu powiat. m. del.
2. Węgiarka w okręgu Jarosławskiego e. k. sądu powiat.
3. Trepca i
4. Srogów dolny w okręgu Sanockiego e. k. sądu powiat.
5. Lisko w okręgu Liskiego e. k. sądu powiat.

6. Horozanna mała i
7. Jakimczyce w okręgu Komarzańskiego e. k. sądu powiat.
8. Wolica i
9. Niezuchów w okręgu Stryjskiego e. k. sądu powiat.
10. Czernica w okręgu Mikołajowskiego e. k. sądu powiat.
11. Chomiaków w okręgu Stanisławowskiego e. k. sądu powiat. m. del.
12. Piszczatynce I część większa i
13. Piszczatynce II część mniejsza w okręgu Borszczowskiego e. k. sądu powiat.
14. Postołówka w okręgu Kopeczynskiego e. k. sądu powiat.
15. Kołodróbka w okręgu Zaleszczyckiego e. k. sądu powiat.
16. Suchawola
17. Ugory i
18. Teresów, dalej
19. Nakwasza
20. Tytelkowie
21. Mykietniki i

22. Wałowskie w okręgu Brodzkiego e. k. sądu powiat.

23. Werchobuż w okręgu Oleskiego e. k. sądu powiat.

24. Kalne i

25. Kozówka czyli Kozimka w okręgu Kozowskiego e. k. sądu powiat. II dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych.

1. Sielec podlegających Przemyskiemu e. k. sądowi pow. m. d.

2. Węgiarka podlegających Jarosławskiemu e. k. sądowi pow.

3. Trepca i

4. Srogów dolny podlegających Sanockiemu e. k. sądowi pow.

5. Lisko podlegających Liskiemu e. k. sądowi pow.

6. Horozanna mała i

7. Jakimczyce podlegających Komarzańskiemu e. k. sądowi pow.

8. Wolica i

9. Niezuchów podlegających Stryjskiemu e. k. sądowi pow.

10. Czernica podlegających Mikołajowskiemu e. k. sądowi pow.

11. Chomiaków podlegających Stanisławowskiemu e. k. sądowi pow.

12. Piszczatynce podlegających Borszczowskiemu e. k. sądowi pow.

13. Postołówka podlegających Kopeczynskiemu e. k. sądowi pow. m. d.

14. Kołodróbka podlegających Zaleszczyckiemu e. k. sądowi pow.

15. Suchawola i

16. Nakwasza z Tytelkowcami podlegających Brodzkiemu e. k. sądowi powiatowemu.

17. Werchobuż podlegających Oleskiemu e. k. sądowi pow.

18. Kalne i

19. Kozówka czyli Kozimka podlegających Kozowskiemu e. k. sądowi powiatowemu, jako instancji realnej; i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowymi księgami gruntowymi objętych z dniem 1 marca 1880 upłynął. Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. up. uskuteczniłonego w prawach swych uważających za pokrzywdzonych, żeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 lutego 1881 a to co do majątności tabularnych b: pod I 1 do 5 w c. k. sądzie obwodowym w Przemysłu, pod I 6 do 10 w c. k. sądzie obwodowym w Samborze, pod I 11 w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie, pod I 12 do 15 w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, pod 16 do 25 w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie, zaś co do posiadłości pod II w dotyczącym c. k. sądzie powiatowym zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 30 czerwca 1880.

(5774 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7348. C. k. sąd powiatowy Leżajski ogłasza, iż Iwan Gogol z Dembna uchwała sądu obwodowego Bieszczowskiego z dnia 5 sierpnia 1880 l. 4975 marnotrawcą uznany i dla niego Michał Joniec z Dembna kuratorem ustanowiony został.

Leżajski dnia 12 sierpnia 1880.

(5771 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 891. C. k. sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyj Eliasza Dyma w kwocie 57 zł. a. w. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 82 w Płonnej położonej do Piotra Kriaka i Maryanny Kriak należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacji na dniu 23 września, 21 października i 25 listopada 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem się odbędzie. Cena wywołania stanowi wartość tej realności w kwocie 210 zł. Wadyum 21 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaną zostanie realność za lub wyższej ceny szacunkowej, na ostatnim niżej takowej, lecz nie niżej wszystkim na tej realności zabezpieczonym długom wyró. nąjącej kwoty. Resztę warunków, protokół zastawniczego opisanie i protokół oceny realności wolno każdemu chęć kupienia mającemu w t. s. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy Bukowsko dnia 28 czerwca 1880.

(5789 2—3) **K o n k u r s.** L. 10343

Celem obsadzenia posady funkcyjona- usza c. k. prokuratorji państwa przy sądzie pow. w Miłowie z roczną remuneracyją w kwocie 300 zł. w. a.

Ubiegający się o tę posadę winni swe podania zaopatrzone świadectwami wykazującymi po ich stronie posiadanie warunków ustawą wymaganym w przeciągu dni 14 od dnia trzeciego ogłoszenia licząc do c. k. prokuratorji państwa w Krakowie wnieść.

Kraków 20 sierpnia 1880.

C. k. prokuratorja Państwa.

(5587 1—3) **E d y k t.**

L. 16002. C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. ust. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1go września 1880 za nową księgę gruntową uważany być ma:

I dla majątności tabularnych:

1. Zimnawoda i Kaltwasser.
2. Rudno i Karczmarzkie w okręgu lwowskiego c. k. sądu powiatowego m. del. Sek. II.
3. Lubień wielki.
4. Zakład kąpielowy Lubieński.
5. Kuderawa.
6. Dębowa — Dolina (majątności 3, 4, 5, 6 położone w gminie katastralnej Lubień wielki.)
7. Doliniany.
8. Popiele (majątności 7, 8 położone w gminie katastr. Doliniany)
9. Leśniowice.
10. Obroszyn.
11. Dobrzany.
12. Uherce niezabitowskie w okręgu Gródeckiego c. k. sądu powiatowego.
13. Nikonkowiec.
14. Eichhof (majątności 13, 14 w gminie katastralnej Nikonkowiec).
15. Polana.
16. Lubiana z Leidenfeldem czyli Lindenfeldem w okręgu Szezerzeckiego c. k. sądu powiatowego.
17. Zółtańce.
18. Pieczechwosty w okręgu Kulikowskiego c. k. sądu powiatowego.
19. Łukawiec w okręgu Lubaczowskiego c. k. sądu powiatowego.
20. Lubycaz kamerale w okręgu Rawskiego c. k. sądu powiatowego.
21. Korczyn czyli Korszyn w okręgu Sokalskiego c. k. sądu powiatowego.
22. Chlewczany.
23. Romanówka.
24. Leopoldynów (majątności 22, 23, 24 w gminie katastr. Chlewczany).
25. Wasylów wielki.
26. Choronów.
27. Tehłów.
28. Seminów (majątności 27, 28 w gminie katastralnej Tehłów) w okręgu Uhnowskiego c. k. sądu powiatowego.
29. Sopów.
30. Słobudka leśna I.
31. " " II.
32. " " III.
33. Puhary czyli Czeremchowszczyzna lub Czerwiechowszczyzna (majątności 30, 31, 32, 33 w gminie katastralnej Słobudka leśna)
34. Tłumaczek w okręgu Kołomyjskiego c. k. sądu powiatowego miej. del.
35. Byków.
36. Nowosiółki w okręgu Przemyskiego c. k. sądu powiatowego miej. del.
37. Czalatycze połowa.
38. Czalatycze 1/3 część z połowy także Kowalskiego zwana.
39. Czalatycze 1/3 część z połowy także Józefowicza zwana.
40. Czalatycze 1/3 część z połowy także Schwarzwaj zwaną (majątności 37, 38, 39 i 40 w gminie katastralnej Czalatycze.)
41. Hawłowice górne.
42. Pelkinie w okręgu Jarosławskiego c. k. sądu powiatowego.
43. Jaćmierz.
44. Posada niżna czyli dolna przyległość do Jaćmierza (majątności 43, 44 w gminie katastralnej Jaćmierz.)
45. Bazanówka.
46. Zagórz.
47. Zagórz obecnie „klasztorne“ zwane.
48. Zagórz (in villa fundus certus) (majątności 46, 47, 48 w gminie katastr. Zagórz) w okręgu Sanockiego c. k. sądu powiatowego.
49. Grabownica w okręgu Brzozowskiego c. k. sądu powiatowego.
50. Makowa (nationale) w okręgu Dobromilskiego c. k. sądu powiatowego.
51. Hoczew w okręgu Liskiego c. k. sądu powiatowego.
52. Część Uherce zaplatyńskie Dom 43 pag. 459.
53. Część Uherce „Błażowszczyzna Jakobowszczyzna, Chylinszczyzna, Komarniczczyzna, Strzeleczyna zwana Dom 31 p. 461.
54. Część Uherce zaplatyńskie Dom 77 pag. 233.
55. Część Uherce zaplatyńskie Dom 466 pag. 345.
56. Część Uherce zaplatyńskie Dom 56 pag. 299.
57. Część Uherce zaplatyńskie Dom 490 pag. 190.
58. Niwa za Czukiewką Dom 499 pag. 425.
59. Część Uherce zaplatyńskie Dom 63 pag. 7.
60. „Grunta“ reszta części Uherce zaplatyńskie zwanej Niedzwiedzycza. Chylinszczyzna Dom 504 pag. 291.
61. Kompleks gruntowy z części Uherce zaplatyńskie zwanej Niedzwiedzycza czyli Chylinszczyzna (majątności pod poz.

52 do 61 położone w gminie katastralnej Uherce zaplatyńskie).

62. Sadowice w okręgu Samborskiego c. k. sądu powiatowego miej. del.
63. Mosty.
64. Horbacze część Dom 67 pag. 389.
65. " " " 48 " 83.
66. " " " 77 " 127.
67. " " " 62 " 97
- (majątności 64, 65, 66, 67 w gminie katastralnej Horbacze) w okręgu Komarniańskiego c. k. sądu powiatowego.
68. Wisłowiec Dom 60 pag. 197.
69. " część " 60 " 189.
70. " " " 60 " 193
- (majątności 68, 69, 70 w gminie katastralnej Wisłowiec) w okręgu c. k. sądu powiatowego Rudki.
71. Grodowice.
72. Łaszki murowane Dom 34 pag. 435.
73. Łaszki wieś Dom. 89 pag. 103.
- (majątności 72, 73 w gminie katastr. Łaszki murowane.)
74. Suszyca wielka w okręgu Starsolskiego c. k. sądu powiatowego.
75. Kondratów przyległość do Podbuza w okręgu c. k. sądu powiatowego Turka.
76. Łukawica wyżna czyli górna Dom. 69 pag. 221.
77. Łukawica Dom. 48 pag. 191 (majątności 76, 77 w gminie katastralnej Łukawica górna.)
78. Łukawica niżna.
79. Hołobutów.
80. Stanków.
81. Falisz (majątności 80, 81 w gminie katastr. Stanków z miejscowościami Falisz i kolonią Piła) w okręgu Stryjskiego c. k. sądu powiatowego.
82. Pojło w okręgu Kałuzkiego c. k. sądu powiatowego.
83. Stulsko w okręgu Mikołajowskiego c. k. sądu powiatowego.
84. Babin w okręgu Wojniłowskiego c. k. sądu powiatowego.
85. Radeza w okręgu Wojniłowskiego c. k. sądu powiatowego.
86. Pawełcze w okręgu Wojniłowskiego c. k. sądu powiatowego.
87. Majdan-Huta nowa i stara i Hucisko stare (położone w gminie katastr. Majdan) w okręgu Stanisławowskiego c. k. sądu powiat. miej. del.
88. Dubowce i Dekowa (położona w gminie katastralnej Dubowce) w okręgu Halickiego c. k. sądu powiatowego.
89. Pałahicze.
90. Pałahicze Kasztelana.
91. Pałahicze Tłumackie (majątności 89, 90, 91, w gminie katastr. Pałahicze) w okręgu Tłumackiego c. k. sądu powiatowego
92. Krzywotule nowo-Krzywotule stare i Krasidłowa (położona w gminie katastralnej Krzywotule nowo z miejscowościami Krzywotule stare i Krasidłowa) w okręgu Tyśmienickiego c. k. sądu powiatowego.
93. Romanówka.
94. Karamanda.
95. Kłopotówka (majątności 93, 94, 95 w gminie katastr. Romanówki) w okręgu Tarnopolskiego c. k. sądu powiatowego m. deleg.
96. Ostalce.
97. Luczka.
98. Myszkowice w okręgu Mikulinieckiego c. k. sądu powiatowego.
99. Skomorocz.
100. Młyniska.
101. Zwiniacz.
102. Szumanówka (majątności 101, 102 w gminie katastr. Zwiniacz) w okręgu Budzanowskiego c. k. sądu powiatowego.
103. Wierchowce przyległość do Czortkowa w okręgu Kopyzińskiego c. k. sądu powiatowego.
104. Ostrowiec polny — czyli Ostrowczyk.
105. Skwarzawa.
106. Jasionowce.
107. Łackie małe w okręgu Złoczowskiego c. k. sądu powiatowego m. d.
108. Boratyn.
109. Folwarki małe.
110. Pole orne w obrębie gminy Folwarki małe (majątności 109, 110 w gminie katastr. Folwarki małe) w okręgu Brodzkiego c. k. sądu powiatowego.
111. Konty.
112. Brachówka (majątności 111, 112 w gminie katastr. Konty) w okręgu c. k. sądu powiatowego Olesko.
114. Podhajczyki.
115. Młynowce.
116. Grabkowce (majątności 115, 116 w gminie kat. Młynowce z Grabkowcami) w okręgu Zborowskiego c. k. sądu powiatow.
117. Dzwiniogród.
118. Łopuszna w okręgu c. k. sądu powiat. w Bóbrce.
119. Niemszyn w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bursztynie.
120. Wyspa w gminie katastr. Wyspa.
121. Podgródzie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rohatynie.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminie katastralnej:

1. Zimnawoda z kolonią Kaltwasser podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. del. Sek. II we Lwowie.
2. Lubień wielki.
3. Doliniany z Popielami.
4. Leśniowice Obroszyn.
5. Obroszyn.
6. Dobrzany.
7. Uherce niezabitowskie podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Gródku.
8. Nikonkowiec z miejscow. Eichhof.
9. Polana.
10. Lubiana z kolonią Lindenfeld podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Szezercu.
11. Zółtańce.
12. Pieczechwosty podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Kulikowie.
13. Łukawiec podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Lubaczowie.
14. Lubycaz kamerale (składająca się z dwóch gmin podatkowych t. j. Lubycaz miasteczko i Lubycaz wieś) podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rawie.
15. Korczyn podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sokalu.
16. Chlewczany z miejscowościami Romanówka i Leopoldynów.
17. Wasylów wielki.
18. Choronów z kolonią Bruckenthal
19. Tehłów podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Uhnowie.
20. Sopów.
21. Słobudka leśna.
22. Tłumaczek podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. d. w Kołomyi.
23. Byków.
24. Nowosiółki podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. d. w Przemysłu.
25. Czalatycze.
26. Hawłowce górne.
27. Pelkinie podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Jarosławiu.
28. Jaćmierz z przyległością Posada Jaćmierska dolna.
29. Bazanówka.
30. Zagórz podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sanoku.
31. Grabowica podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Brzozowie.
32. Makowa z kolonią Makowa podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Dobromilu.
33. Hoczew podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Lisku.
34. Uherce zaplatyńskie.
35. Sadowice podlegających c. k. sądowi pow. m. d. w Samborze.
36. Mosty z miejscowościami Dniestrzyk i Swiniacza.
37. Horbacze podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Komarnie.
38. Wisłowiec podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rudkach.
39. Grodowice.
40. Łaszki murowane.
41. Suszyca wielka podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Starejsoli.
42. Kondratów podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Turce.
43. Łukawica górna.
44. " " niżna.
45. Hołobutów.
46. Stanków z miejscowością Falisz i kolonią Piła podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Stryju.
47. Pojło podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Kałuszu.
48. Stulsko z miejscow. Wola wielka i Wola mała podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Mikołajowie.
49. Babin z miejscowością Babin średni, Babin zarzeczny i Kudatówka podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Wojniłowie.
50. Radeza.
51. Pawełcze.
52. Majdan z Hutą starą i nową i Huciskiem podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. d. w Stanisławowie.
53. Posiecz Majdan podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Bohorodczanach.
54. Dubowce z przyległ. Dekowa.
55. Pałahicze podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Tłumaczu.
56. Krzywotule nowe z miejscowością Krasidłowa podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Tyśmienicy.
57. Romanówka podlegających c. k. sądowi powiatowemu miej. del. w Tarnopolu.
58. Ostalce.
59. Luczka podlegających c. k. sądowi pow. w Mikuliniech.
60. Myszkowice.
61. Skomorocz.
62. Zwiniacz podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Budzanowie.
63. Kosów podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Czortkowie.
64. Wierchowce podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Kopyczyńcach.

65. Płuchów z koloniami Kazimierówka i Bronisławówka.

66. Ostrowczyk polny.
67. Skwarzawa.
68. Jasionowce.
69. Łackie małe podlegających c. k. sądowi powiatowemu miej. del. w Złoczowie.
70. Boratyn.
71. Folwarki małe podlegających c. k. sądowi powiatowemu miej. del. w Brodach.
72. Konty z miejsc. Brachówka podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Olesku.
73. Podhajczyki.
74. Młynowce z Grabkowcami podlegających c. k. sądowi powiat. w Olesku.
75. Dzwiniogród.
76. Łopuszna podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Bóbrce.
77. Niemszyn podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Bursztynie.
78. Kozowa podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Kozowie.
79. Podgródzie podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rohatynie.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości pod I 1 do 28 w tabuli krajowej c. k. sądu krajowego we Lwowie, pod I 29 do 34 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Kołomyi, pod I 35 do 51 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemysłu, pod I 52 do 84 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Samborze, pod I 85 do 92 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Stanisławowie, pod I 93 do 103 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Tarnopolu, pod I 104 do 121 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Złoczowie, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. miej. del. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnianego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiegokolwiek inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgę gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie części hipotecznych, lub w jakikolwiek inny sposób nastąpić miała:

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majątności tabularnych wyżej wymienionych pod I 1 do 28 do c. k. sądu kraj. we Lwowie pod I 29 do 34 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 35 do 51 do c. k. sądu obwodowego w Przemysłu, pod I 52 do 84 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 85 do 92 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 93 do 103 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 104 do 121 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1go września 1881 gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłoszenia mającej pretensji przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pominięciem prawami lub rozszerzeniami nie uważa się okoliczność, iż zgłoszą się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucji sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym. Przy tej sposobności odwołuje się edykt pierwszy dnia 3 czerwca 1879 do l. 13483 o ile tyż się posiadłości w gminie katastralnej Posiecz-Majdan także pod II. 9 wymienionym.

Lwów dnia 30 czerwca 1880.

(5772 2—3) **E d y k t.**

L. 2612. C. k. sąd powiatowy w Frysztaku zawiadamia, iż uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 5go sierpnia 1880 l. 10790. Wojciech Makara gospodarza z Łęk za marnotrawcę uznany i że temuż Mikołaj Tabak gospodarz z Łęk kuratorem ustanowiony został.

Frysztak 18 sierpnia 1880,

Edykt.
L. 599. C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza niniejszym, że Jan Mauer właściciel gospodarstwa pod l. k. 118 w Winnikach położonego za marnotrawcę uznany został, i że jemu Wojciecha Majewskiego z Winnik kuratorem ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy.
Winniki dnia 16 maja 1880.
(5780 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 2727. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wolfa Gemindera, Michała Elstera, Chajma Herscha Kanner i Dwojre Kanner, że Benjamin Recht dnia 20 czerwca 1880 l. 2727 wniósł prośbę o wykreślenie prenotacji prawa zastawu dla sumy 60 zł. m. k. i praw z kontraktu według Dom. II pag. 3 n. 1 et. 2 on. w stanie biernym realności l. 124st. 150 i 151 nowa w Dębicy widocznych że do wykazania usprawiedliwienia termin na 15go października 1880 o 9 rano wyznaczono i wezwanie dla nich kuratorowi p. Dr. Brzeskiemu w Dębicy doręczono, i wzywa ich na powyższy termin aby albo sami stanęli, lub pełnomocnika ustanowili, lub kuratorowi środki obrony udzielili, inaczej zle skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

C. k. sąd powiatowy.
Dębica 5 sierpnia 1880.

Doniesienia prywatne.

W 8-klasowym Zakładzie wychowawczym - naukowym żeńskim p. **Kazimierzy Jaroszewny**, kurs nauk rozpoczyna się **1 Września**, a zapisy uczennic z dniem 26 sierpnia b. r. — **Ulica Halicka l. 20.** (5713. 3-3)

Wyszedł z druku:
Zbiór

ustaw i rozporządzeń zdrowotnych obowiązujących w król. Galicji i Lodomerji z Wielk. Ks. Krakowskiej, zebrał, ułożył porządkiem chronologicznym i wydał **Dr. Julian Olpiński.** Tom III.

Tomy I i II są już w druku. Cena tomu IIIgo **2 zł.**, całego dzieła **6 zł.** Nabyć można u wydawcy w **Trembowli** za pobraniem pocztowym. (Wydawnictwo rozpoczął autor w porządku odwrotnym, ogłaszając nasamprzód tom III, jako zawierający ustawy najnowsze, których znajomość dla każdego lekarza, weterynarza, aptekarza, urzędników administracyjnych, Wydziałów powiatowych i Zwierzchności gminnych jest najpotrzebniejszą.) (301 10 10)

Wszelkie w zakres handlu **kolonialnego** i **korzennego** wchodzące towary,
WINA, OWOCE
i **różne delikatesy** pierwszej jakości a najtaniej poleca **handel**

St. Markiewiczza

we Lwowie, w rynku l. 42.

Szczegółowe cenniki rozsyła **gratis** na żądanie; — przy odbiorze towarów za **złr. 50** naraz a za gotówkę, odsełka **franko** do ostatniej stacji kolejowej. (5251 4-?)

L. 1634. (5769 2-3)

Ogłoszenie.

Gmina miasta Sokala wydzierżawia swoje prawa:

I. Propinację na czas od 1go stycznia 1881 po koniec grudnia 1883.

II. Prawo poboru dodatku gminnego (Communal-Auflage) na czas od 1go stycznia 1881 po koniec grudnia 1883 i

III. Pobór opłaty myta od mostu i promu na rzece Bugu na czas od 1go stycznia 1881 po koniec grudnia 1883.

W tym celu odbędzie się licytacja w dniu 30go września 1880 i w dniu 19go października 1880 w godzinach urzędowych w urzędzie gminnym miasta Sokala.

Cena wywołania ustanawia się ad I. na 13.200 Złr., ad II. na 9.890 Złr., ad III. na 3.600 Złr., w. a. wadium 10% od tejże.

Warunki dzierżawy mogą być każdej chwili w urzędzie gminnym przejrzane.

Magistrat król. miasta w Sokalu dnia 14go Sierpnia 1880.

W Ekspedycji „Gazety Lwowskiej”, i we wszystkich trafikach jest do nabycia

PROGRAM podróży Najj. Pana do Galicji
po cenie 3 cent. egzempl.

Praktyczny kurs FORTEPIANU rozpoczynam b. r. od 1 września w moim lokalu przy ulicy Czarneckiego l. 2.

Moja wyborna metoda jest zaszczytnie znana. Przeszło 18 lat pracuje z zamiłowaniem w szlachetnym zawodzie profesora muzyki i mogę się poszczycić wielu muzykalnymi elewami i elewkami.

Obok wielu drogich pamiątek, które posiadam od znakomitych Artystów i protektorów, mam także list ś. p. Henryka Wieniawskiego, którego podziwiałem w koncertach razem z Rubinsteinem w Paryżu, dzielny ten Virtuozy wyraził się bardzo zaszczytnie o moim talencie muzykalnym. Mam zaszczyt podziękować Szanownej P. T. Publiczności za łaskawe względy i polecam mój kurs nadal szczególnie dla młodzieży szkolnej.

Z poważaniem

Aleksander Bogucki.

(5840)

!!Z powodu podróży Najjaśniejszego Pana do Galicji!!

Wspaniałe olejne obrazy, najlepiej udułe portrety Najjaśniejszych Państwa cesarza i cesarzowej, następcy tronu i Księżniczki Stefani, 58/71 cent. wielkie w najlepszych złotych ramach za sztukę 4 zł. za zaliczką lub posłaniem gotówki.

Bilder und Devotionalienhandlung M. D. SCHMIDT, Wiedeń III Seidlgasse 9. (5496 3-10)

2000 Lampionów

do dekoracji kamienie i sklepów, stosowne na uroczystość przyjęcia Najjaśniejszego Pana

sztuka po 10, 12, 15, 18, 20 ct. do 1 zł. — oraz

Transparenta i Dekoracje

Magazyn **Henryka Müllera** róg ulicy Halickiej l. 6. (5838 1 3)

Z powodu przyjazdu Najjaśniejszego Pana polecamy na

Dekoracje i chorągwie

Materye w różnych kolorach i szerokościach metr 28, 30, 33, 33 do 50 centów czyli łokieć 16, 18, 20, 23 do 30 "

Dywanów angielskich
J. Drexler & Synowie
przy Placu Kapitulnym l. 2 we LWOWIE.

(5481 5-6)

Dla c. k. urzędników.
Für k. k. Staatsbeamte.

Od wielu lat istniejący i najlepszą sławę posiadający magazyn uniformów **Maurycyego Tüllera & Co.** „zur Kriegsmedaille“ w Wiedniu VII Mariahilferstrasse 22. poleca panom urzędnikom rządowym wszystkich kategorii i każdego urzędu, jak niemniej c. k. generalicyj, c. k. oficerom sztabowym wyższych i niższych stopni

kompletne uniformy galowe i zwykłe jak ni-mniej wszystkie możliwe przybory uniformowe ze złota, srebra etc. w uznanej powszechnie najlepszej jakości. Za elegancji i ściśle według przepisu wykonany kraj poręcza się. Kompletne cenniki rozsyłamy na żądanie franco.

Dla Niedokrewnych nerwowych i osłabionych.

Malaga z żelazem, najlepszy i najskuteczniejszy środek z preparacji żelazistych przeciw zubożeniu krwi.

Przyjemnego smaku i niezawodnej skuteczności, działa cudownie przeciw *bladaczce, trudnemu odpływowi regularności, wyczerpaniu sił, osłabieniu, ogólnej niemocy* i wszelkim z niedostatku krwi pochodzącym chorobom.

Jedyny skład w wynalazcy tego środka, aptekarza **Henryka Blumenfelda, we Lwowie.** (5089 7-?)

Cena 2 zł. w. a.

Tylko świece stearynowe

prawdziwe Milly są do oświetlenia przydatne, ponieważ nie kopcą i nieswędzą

4000 funtów cłowych po 48 cenów za funt poleca **Handel**

Karola Bałlabana

ulica Halicka pod Złotym kogutem. (5650 2-4)

Poszukuję Nauczyciela dla chłopca do 3ciej klasy normalnej.

Zgłosić się do właściciela dóbr w **Ożańsku p. Jarosław.** (5839 1-3)

Lity pas słucki

całkiem nowy jest do sprzedania.

Bliższa wiadomość pod litera **M.** post. rest. **Brody.** (5837 1-3)

C. k. uprzyw. kolej ARCYŚCIECIA ALBRECHTA

zamierza na dłuższy czas odnajdąć lub sprzedać jednopiętrowy murywany budynek mieszkalny pod liczbą 244/245 2/4 za rogatką grodecką we Lwowie położony, składający się z 22 ubikacji mieszkalnych.

Do budynku należy pół morga ogrodu. Oferty przyjmuje biuro konserwacji Dyrekcji ruchu we Lwowie (plac Maryacki l. 8), gdzie też chęć kupna mający bliższych wiadomości zasięgnąć mogą.

Dyrekcja ruchu.

5841 1-6)

Uwiedomienie!

Uzyskawszy u Władzy pozwolenie na przewóz mebli i różnych rzeczy ciężarowych, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że przy **ulicy Lyczakowskiej l. 22** zostało otworzone biuro dla wygody Szanownej Publiczności, ręcząc za rzetelne, porządne i po umiarkowanych cenach przewożenia Mam nadzieję, że Szanowna Publiczność raczy mnie zaszczyścić swoimi względami i popierać prace mego zakładu.

Zostają z wysokim szacunkiem

L. Kosiński.

(5767 3-6)

Melony i śliwki

wysyła codziennie pocztą i koleją.

Turkestańskie	od 35-60 centów
Kawony duże	40-80 "
Broszkwinie	4-10 "
Pomidory	2-5 "
Ananas	40-120 "
Hiszpańskie	35-60 "
Śliwki i kilo	16-25 "

O rychłe zlecenia uprasza

TOMASZ GUROWICZ

Gr. Nussbaumgasse 13 **Budapest.**

(5736 2 2)

L. i K. Schweizerówny

(ul. Fredry l. 2, Halicka l. 54)

zawiadamiają P. T. Panie, że z powodu uroczystości na cześć przyjazdu Najj. Pana, wprowadziły z **Paryża i z Wiednia** najświeższe materye jedwabne na suknie i okrycia balowe, tudzież wełniane na kostiumy, jako też wszelkiego rodzaju najmodniejsze ubrania do sukien i narzutek.

Zarazem donosimy, że urządziłyśmy naszą pracownię w ten sposób, by wszelkie zamówienia w jak najkrótszym czasie wykonane być mogły. — Wreszcie przypominamy P. T. Panicom, że **kurs nauki kroju** rozpocznie się go października b. r. (5679 3-9)

W Instytucie naukowym

ulica Piekarska l. 21, rozpoczyna się **nowy kurs**

z dniem 1go września r. b.

Instytut przygotowuje do egzaminów wstępnych do **szkół kadetkich i do wszystkich c. k. Zakładów i akademij wojskowych**, tudzież na **jednorocznych ochotników**. W pensyonacie Zakładu ma młodzież najtrokliwszą, ojcowską opiekę; przy Zakładzie jest ogród i gimnastyka.

Instytut utrzymuje także szkołę szermierki pod kierownictwem znanego Dyrektora koncesyonowanego zakładu szermierki **Alfreda Asinga**. Gdy zwykle, a szczególnie w r. bieżącym wielka ilość kompetentów do szkół kadetkiej odpadała z powodu wężej i mało rozwiniętej budowy ciała, zaleca się szczególnie pensyonat Zakładu, który nie szczędzi środków, by młodzież fizycznie rozwijała się należyście.

Pensyonat przyjmuje także uczniów szkół publicznych na wikt, mieszkanie i do-razem kwalifikuje ich na